

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — — — — Cena 25 groszy — — — — — Telefon: Redakcja Nr. 44-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 77-77 Nr. konta P. K. O. 66.155 — — — — —

Major Kubala przybywa 2 września do Warszawy

Warsz. koresp. („Gł. Por.“) tel: Donoszą nam, że dnia 2 września r. b. powraca do Warszawy major Kubala. Po przyjeździe Kubala zgłosił się do departamentu aeronautyki M. S. Wojsk., gdzie złożył szczegółowy raport o locie. Major Kubala ma osiąść na stałe w Warszawie, gdzie otrzymał podobnie przydział do centrali M. S. W.

Proces studentów lwowskich za ekscesy antysemickie

Warsz. koresp. „Gł. Por.“ telef: Dowiadujemy się, że w związku z mającym odbyć się we wrześniu procesem studentów lwowskich, oskarżonych o gwałt publiczny na tle zajęć antysemickich, złożone zostanie przez kupców, których sklepy zostały uszkodzone oraz przez redakcję, których lokale zde-molowano, powództwo cywilne na ogólną sumę 300 tys. zł.

Aresztowanie 30 komunistów za onegdajszą demonstrację w stolicy

Warsz. koresp. „Gł. Por.“ telef: W związku z onegdajszą nieudaną manifestacją komunistów w Warszawie aresztowano 30 komunistów i oddano do dyspozycji sądu.

Konfiskata majątku carskiego za długi Kiereńskiego

BERLIN, 2, 8. (Tel. wł.) Z Nowego Jorku donoszą, iż rząd amerykański zamierza zdeponowany w bankach amerykańskich majątek carski w wysokości około 10 mlj. dolarów skonfiskować, a to w celu częściowego pokrycia długu rządu Kiereńskiego, wynoszącego 187 milionów dolarów.

Wysoki kurs

pożyczki polskiej w Paryżu

Warsz. koresp. („Gł. Por.“) tel: Dowiadujemy się, że polska pożyczka stabilizacyjna notowana jest na giełdzie paryskiej po kursie 103 dolary.

Dr. med.

H. LUBICZ
Cegielniana 43. Tel. 41-32
powrócił.

Nad czym będą radzić w Hadze

Polska weźmie udział w obu komisjach

Niemcy ustaliły już główne wytyczne swej polityki

BERLIN, 2 sierpnia. (Tel. wł.) W kołach politycznych oświadczają, że narady konferencji haskiej będą się toczyły w 2 komisjach: politycznej i gospodarczej.

W komisji gospodarczej będzie omawiane zastosowanie planu Younga z udziałem przedstawicieli wszystkich państw, mających prawo do odszkodowań, a więc także i Polski.

Do komisji politycznej, w której będzie omawiana sprawa ewakuacji Nadrenji wejdą tylko przedstawiciele 6 państw łokarneńskich, a więc także i Polski.

Nadto między Niemcami a Francją będą się toczyły rokowania w sprawie ewakuacji zagłębia Saary.

BERLIN, 2 sierpnia. (Tel. wł.) „Głosu Porannego“ —

Dziś po południu odbyło się posiedzenie rady ministrów pod przewodnictwem Stresemanna. Podczas narady gabinetu, omawiano główne wytyczne polityki niemieckiej na przyszłej konferencji w Hadze. Uchwały rady ministrów zostały przyjęte jednomyślnie.

Na czas choroby i rekonwalescencji kanclerza Müllera zastępować go będzie na konferen-

cji w Hadze minister Stresemann. Stresemanna zaś w sprawach wchodzących w zakres ministerstwa spraw zagranicznych zastępować będzie minister Gröner. Na temże posiedzeniu został wyznaczony osobowy skład delegacji niemieckiej, na czele której staną ministrowie dr. Stresemann jako przewodniczący, oraz dr. Kurtius, dr. Wirt i Hilfering.

15 rocznica „Beliniaków”

Uroczystości zjazdu ułanów I. pułku

Warsz. koresp. „Gł. Por.“ telef: Dziś rozpoczęły się uroczystości związane z zjazdem byłych żołnierzy I pułku ułanów. Już o godzinie 8 rano na placu Marszałka Piłsudskiego miała miejsce zbiórka uczestników zjazdu, a o godzinie 9 odbył się uroczysty apel poległych oficerów i szeregowych I

pułku ułanów. Następnie złożono piękny wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Po złożeniu wienca mszę połową odprawił biskup połowy ks. Gall. Na zakończenie rannych uroczystości odbyła się defilada, którą przyjął osobiście marsz. Piłsudski.

Po południu około godz. 15 od-

była się uroczysta akademja z okazją zjazdu, na której prócz b. legjonistów była licznie reprezentowana generalicja i przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Po ukonstytuowaniu się prezydium zjazdu przewodnictwo objął płk. Belina Prażmowski.

W przerwie przybył na salę

prez. prof. Mościcki, owacyjnie witany przez obecnych.

W dalszym ciągu akademji płk. Belina Prażmowski wygłosił dłuższe przemówienie, w którym streścił dzieje i walki I pułku ułanów i przypomniał I rozkaz Piłsudskiego z r. 1914 kończąc przemówienie okrzykiem na cześć marszałka. Następny mówca Wacław Sieroszewski streścił w barwnych słowach rolę, jaką odegrał marsz. Piłsudski przy budowie Polski. Po ostatnim przemówieniu reprezentanta inwalidów, artysta dramatyczny Józef Węgrzyn wypowiedział piękny wiersz Or-Ota.

Po zakończeniu uroczystej akademji gen. Dreszer w imieniu prezydium podziękował prezydentowi Mościckiemu za łaskawe zaszczytowanie swą obecnością akademji.

Wieczorem odbyła się wspólna biesiada uczestników zjazdu.

Wczoraj rozwiązany został zarząd ogólnopolskiego związku kas chorych

Komisarzem został b. minister Chodźko

Warsz. koresp. („Gł. Por.“) tel: W dniu wczorajszym naskutek decyzji ministra pracy i opieki społecznej pułk. Prystora został roz-

wiązany zarząd ogólnopolskiego związku kas chorych w Warszawie.

Na komisarza rządowego wyznaczono b. min. zdrowia, d-ra Witolda Chodźkę a wicekomisarza okr. zarządu kas chorych w Poznaniu, d-ra Rutkowskiego, który wraz z radczynią głównego urzędu ubezpieczeń p. Frankowską wczoraj o godz. 12 w południe przejął urzędowanie od dotychczasowego wiceprezesa zarządu posła Leśniewskiego.

Panuje ogólne przekonanie, że rozwiązany zarząd zaskarży decyzję min. pracy do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Dr. Chodźko, świeżo zamianowany komisarz, oświadczył przedstawicielowi Ag. Wschodniej, że nie obejmie obecnie urzędowania, wyjeżdża bowiem dla poratowania zdrowia. Urze-

dowanie rozpocznie dopiero po powrocie z urlopu, za miesiąc.

P. Rutkowski oświadczył, że w czasie najbliższym zwoła posiedzenie zarządu.

Nowe próby białogwardzistów

rozprawy zbrojnej z bolszewikami

Komuniści zarządzili mobilizację 3 roczników

RYGA, 2, 8. ATE. Z Moskwy donoszą, że oddziały białogwardzistów rosyjskich, które przedostały się podczas zatargu z Chinami z Mandżurji do Sowieców, koncentrują się licznie na północ od Władywostoku. Do oddziałów tych przyłączyły się liczne miejscowe bandy powstańcze. Władze wojskowe sowieckie wysłały liczne oddziały kawalerji z Władywo-

stoku celem zlikwidowania tych oddziałów. Jednocześnie wyższą radą wojenna rewolucyjna powołała wszystkich oficerów rezerwy pochodzących z Dalekiego Wschodu. Będą oni wcieleni do armji czynnej stojącej nad granicą chińską. W pięciu okręgach wojskowych syberyjskich powołano do służby czynnej rezerwistów trzech roczników.

Kres panowania rasy białej

Rozwój demokracji nie tylko wśród nas dokonał głębokich przeobrażeń. Rozwój kultury i oświaty nie pozwoliłby na powrót bezprzykładnego wyzysku mas robotniczych i właścicielskich lat nie tak bardzo od ległych. On je o tym wyzysku u świadomości, a z tą chwilą zmobilizował potężną armję, gotową zawsze bronić swych praw. Coś podobnego zaszło w stosunku Europy do krajów Dalekiego Wschodu.

Setki i tysiące słuchaczy uniwersytetów europejskich z Chin, Siamu i Indji angielskich po powrocie do ojczyzny, trzęsawymi europejskimi oczami spojrzeli na rzeczywistość. Ujrzały bogactwa przyrodzone, eksploatowane przez obcych przybyszów, ujrzały poniżenie odwiecznych mieszkańców kraju, ujrzały nędzę i ciemnotę. Prawda, którą widziały, poczęła mobilizować armję przeciw obcym. Zapewne, że większość, przywykła do kultury, igrze do niej, szukając zajęcia u białych, lecz przybywa ich coraz więcej i oni sami już reprezentują realną siłę.

Europa narzuciła ludom Wschodu ambicje gospodarcze. Przemysł japoński, prześcigają-

cy nieraz swe wzory, to przykład wymowny. Wywóz do nie dawna surowcowy przekształca się w wywóz artykułów gotowych. Przywóz tandety zmienił się również na przywóz narzędzi pracy.

Ruch handlowy się wzmacnia.

Kraj:	Przywóz	Wywóz
Indje angielskie	41 pr.	73 pr.
Siam	110 "	105 "
Chiny	91 "	126 "
Indochiny	115 "	220 "
Malaje angielskie	120 "	233 "
Japonja	210 "	196 "
Korea	210 "	800 "

Według poczynionych zestawień rozwój przemysłu włókienniczego Indji i krajów Dalekiego Wschodu oznacza stratę pracy dla 400.000 robotników w krajach do niedawna importujących. Podobnie dzieje się w innych przemysłach. Wszakże Chiny budują statki o 8.000 tonn z materiałów wyłacznie azjatyckich, olbrzymie Tafa - Iron - and Steelworks w Yameshedpure pod Kalkutą pokrywają jedną trzecią zapotrzebowania Indji. Na zakończenie dodajmy, że surowiec europejski nie wchodzi prawie w rachubę na rynku świata, gdy jednocześnie Europa bez surowców

Szanghaj i Hongkong są większymi portami, niż Londyn, czy Hamburg. O zmianach układu stosunków najlepiej objaśni czytelnika zestawienie procentowe wzrostu przywozu i wywozu w stosunku do roku 1913.

egzotycznych obejść się nie może.

Wyroby japońskie i indyjskie docierają już do wybrzeży Afryki. Konkurencję ułatwia im tani robotnik i niższe koszty transportu. Wywóz z Azji do Stanów Zjednoczonych jest większy, niż Europy. Aby zrozumieć, że uprzemysłowienie jest w tych krajach koniecznym, warto tu przytoczyć obliczenia japońskich statystyków, stwierdzających, że gdy zaludnienie np. w Niemczech wynosi 196 głów na kilometr kwadratowy,

w Japonii dochodzi do 969. W tych warunkach pomimo uprzemysłowienia rośnie emigracja i żółta rasa coraz silniej rozprzestrzenia się wzdłuż oceanu Spokojnego i Indyjskiego.

Jednocześnie prężność rasy białej słabnie. W Australji, kraju olbrzymiego bogactwa, bawkrucstwo stoi u progu. Socjalistyczny rząd postarał się o wszystkie ustawy dobrodzieństw socjalnych, ale zaledwie 23 pr. ludności zajmuje się rolnictwem, liczba górników spadła o 50 proc. Kapitał międzynarodowy unika kraju, w którym nie może pracować rentownie i twórczość zamiera.

Walkę z rozrostem żółtego niebezpieczeństwa mogą prowadzić Stany Zjednoczone, spadkobierca Europy. Wspomniany

przez nas A. Schubert w książce „Afrika die Rettung Europas“ szerzy myśl zwrócenia uwagi na Afrykę. Zapomina o jej dnie, że Afryka jest tym krajem, który przechodzi jednocześnie ewolucje Stanów Zjednoczonych i Azji. Nie tylko chińczyków spotykamy na uniwersytetach, są także i afrykańscy murzyni.

Hegemonja rasy białej, ta hegemonja, związana z pogardą kolorowych, o której w Polsce nie mamy pojęcia, dobiega kresu. Przyszłość nie będzie budowana na fundamencie przewagi cywilizacyjnej, zaprzęzonej do maszyny wyzysku. Przyszłość zależeć będzie od kultury ducha, poziomu wiedzy, umiejętności pracy i organizacji.

T. GARCZYŃSKI.

„Zeppelin“ leci



Wielki sterowiec unosi się nad miastem Trier.



Dziś i dni następnych!

Wielkie arcydzieło filmowe reżyserji genialnego ERNESTA LUBICZA

Rosita

Spiewaczka ulicy

z uroczą i słodką

Mary Pickford w roli gł.

Początek codz. o godz. 4.30.

W sob. i niedziele o g. 2.30.

Ceny miejsc na I seans 50 gr. i 1 zł. Specjalnie dostosowana ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod batutą Sz. BAJGELMANA.

UWAGA:

Sala mechanicznie wentylowana.

Cała Łódź

z niecierpliwością oczekuje dawno zapowiadanego szlagierowego filmu

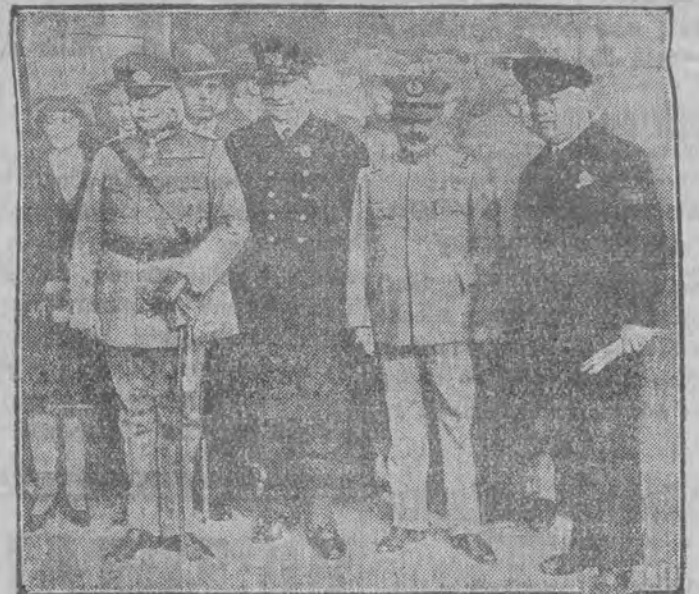
„Tunel Przestępców“

z tajemników życia mętów społecznych Londynu

W roli głównej słynny Karol de Vogt.

Wkrótce kino „CZARY“

Generalny inspektor armji chilijskiej



(na naszej ilustracji drugi z prawej strony) zwiedza obecnie porty europejskie



Dziś
premiera!

Uwaga: Ceny niższe!

Początek o godz. 5-ej pp., w sob. i niedz. od 12-ej pp.

Ceny miejsce w sobotę i niedz. od 12—3 1 zł. i 50 gr.

Orkiestra pod dyr. p. KANTORA.

Wielki podwójny program!

I. Porywający potęgą uczucia salonowo-erotyczny dramat p. t.

„Lekkomyślny Książę“

W rol. gł. potęgi ekranu Renee Heribel, L. Lalsace i inni.

Wielkie wyścigi konne na ekranie. Strata majątku. U progu samobójstwa. Uratowany przez ukochaną. Pierwsza miłość jest silniejsza i zwycięża.

II. Upajająca szampańskim humorem niezrównana farsa p. t.

A Gdy się robi Ciemno

W rolach gł. uroczą Esther Ralston i słynny Neil Hamilton

Zeppelin nad Azorami leci dalej do Ameryki

BERLIN, 2,8. (Tel. wł.) Według komunikatu stacji radiowej lotniczych zakładów w Friedrichshafen „Zeppelin“ dziś przeleciał nad Azorami.

Venizelos przyjedzie do Warszawy i na PKW.

RZYM, 2 sierpnia. (Tel. własny „Głosu Porannego“) — Pisma miejscowe podają wiadomość z Aten, że Venizelos uda się przed wrześniejszą sesją ligi narodów do Warszawy, aby odbyć konferencję z ministrem Zalesskim, przyczem po konferencji zwiedzi wystawę poznańską.

Ograniczenie zbrojeń na morzu jest na najlepszej drodze

Zaniepokojenie nowym wynalazkiem niemieckim

LONDYN, 2,8. ATE. Angielsko amerykańskie rokowania w sprawie ograniczenia zbrojeń morskich wywołują w tutejszych kołach politycznych żywe zainteresowanie. Fakt, iż w bieżącym tygodniu pomiędzy premierem Mac Donaidem, a ambasadorem amerykańskim, Dawesem, odbyły się trzy rozmowy w tej sprawie, pozwala przypuszczać, że rokowania poczyniły znaczne postępy. „Daily Tele-

graph“ zamieszcza sprawozdanie, dotyczące dotychczasowych wyników rokowań. Według tych informacji redukcja zbrojeń ma dotyczyć wszystkich kategorii okrętów wojennych. Całkowite zniszczenie wielkich okrętów wojennych nie jest przewidywane. Według osiągniętego porozumienia, dotychczasowe wyniki rokowań mają być zakomunikowane rządowi paryskiemu i japońskiemu. Jeśli rokowania posuną się dalej, przewidywane jest rychłe zwołanie przedstawicieli dyplomatycznych pięciu mocarstw morskich. Po tej konferencji w Londynie zwołana będzie konferencja rzeczoznawców morskich. Wyniki tej konferencji przedstawione będą na przygotowawczej komisji nowej ligi narodów.

WASZYNGTON, 2,8. (Tel. wł. „Głosu Porannego“) Z kół fachowych, zbliżonych do amerykańskiej marynarki, donoszą, że Ameryka proponuje, aby Niemcy zostały zaproszone na następną konferencję ograniczenia zbrojeń na morzu. Jako powód tego zaprosze-

nia ma służyć FAKT WYBUDOWANIA PRZEZ NIEMCY PAN-CERNIKA ZUPEŁNIE NOWEGO TYPU.

Pancernik ten ma stworzyć nieznaną dotychczas metody walki na morzu. Zaniepokojone faktem tym państwa będą się starały na konferencji zapoznać się z metodami działania tego nowego pancernika.

Kierownicy zakładów Forda

przyjeżdżają do Polski
5 b. m.

Warsz. koresp. „Gł. Por.“ telef. Dnia 5 b. m. przyjeżdża do Warszawy p. Sorensen, generalny dyrektor wszystkich przedsiębiorstw Forda z p. Rockelmanem, generalnym dyrektorem sprzedaży oraz innymi. Przedstawiciele Forda zamierzają rozejrzeć się w stawkach polskich w związku z zamierzoną budową tutaj własnych fabryk.

„Czuwaj, harcerzu!“

Święto braterstwa ludów na zjeździe w Birkenhaed

LONDYN, 2 sierpnia. (ATE.) Wielkie zainteresowanie w naszym ciągu budzi tu wielki zjazd organizacji skautowych w Birkenhaed z okazji 21 rocznicy powstania ruchu skautowego. Przedmiotem żywość manifestacji jest osoba gen. sir Baden Powella, twórcy tego ruchu, który otrzymał od króla tytuł lorda. W dniu dzisiejszym gen. Baden Powell przyjął liczną delegację. Znany bankier amerykański Mortimer Chiff złożył do dyspozycji gen. Baden - Powella 10 tys. funt. szterlin-

gów celem zapoczątkowania funduszu dla zacieśnienia węzłów przyjaźni pomiędzy młodzieżą wszystkich krajów. Ks. Walji, który wczoraj przybył tu drogą powietrzną z Londynu i spędził noc w namiocie skautowym był przedmiotem owacji gorących ze strony 50 tys. skautów. Król Jerzy wystosował specjalne orędzie do skautów, w którym podkreśla, że dzisiejszy zjazd posiada epokowe znaczenie i podkreśla, że pokój światowy zależy właśnie od pokolenia, które oni reprezentują.

Napad na pociąg pośpieszny Czy dzieło komunistów?

BRNO, 2, 8. AW. Na stacji Hramna, na linii Bogumil — Wiedeń, dokonano zamachu na przejeżdżający pociąg pośpieszny. Mianowicie maszynista zauważył w pewnym momencie usypaną na torze stertę kamieni. Gdy zatrzymał lokomotywę, aby uchronić pociąg przed wyskoczeniem z szyn, na przednie wagony pociągu posypa-

ły się kule rewolwerowe. Wobec panującej ciemności nie zdołano ustalić sprawców strzelaniny, a najprawdopodobniej jednocześnie i sprawców zamachu na pociąg. Władze bezpieczeństwa uważają, że zamach był dziełem komunistów, w związku z obchodem czwonego dnia bolszewickiego.

300-lecie narodzin króla Jana III

LWÓW, 2,8. AW. Wkrótce nastąpi 300-na rocznica narodzin króla Jana III. Lwów uroczystość tę będzie obchodził z całą okazałością.

Uroczystość jubileuszu obchodzona będzie w ramach Targów Wschodnich. M. in. uświetni ją zjazd prezydentów miast słowiańskich, reprezentujących różne kraje słowiańszczyzny.

Stan zdrowia Poincarego

Wielkie zainteresowanie w całej Francji

PARYŻ, 2 sierpnia. (Tel. wł. „Głosu Porannego“)

Dzisiejszy biuletyn zdrowia b. premiera Poincarego podaje temperaturę chorego w ciągu dnia nadal 37,5 stopnia i puls 84. Dzień przebył chory spokoj-

nie, przyjmując niewiele pokarmów. Poincare otrzymuje moc listów, telegramów i zapytań o stan zdrowia. Nikt nie ma dostępu do chorego, prócz małżonki, która informuje go o ostatnich wydarzeniach politycznych.

Wzrost militarizmu sowieckiego

Bojowe hasła demonstracji 1 sierpnia

RYGA, 2 sierpnia. (A. T. E.) Z Moskwy donoszą, że masowe demonstracje, urządzone i organizowane przez władze sowieckie w dniu 1 sierpnia odbywały się pod znakiem wzrostu militarizmu sowieckiego. W Moskwie robotnicy i członkowie Komso-mołu wszyscy byli uzbrojeni w karabiny i uszykowani w szeregi wojskowe. Defilad, tych oddziałów przyjął zastępca komisarza wojennego Woroszyłowa — Unszlicht, który w imieniu armii sowieckiej nawoływał do

pracy nad zwiększeniem siły militarnej Z. S. S. R. W szeregach defilujących organizacji przysposobienia wojskowego i bataljonów robotniczych wśród transparentów licznych zwracał specjalną uwagę transparent z napisem „Śmierć separatystom ukraińskim, lokajom imperjalizmu międzynarodowego“. W Kijowie władze sowieckie zmusiły członków ukraińskiej akademii umiejętności do wzięcia udziału w pochodzie.

Jak Polska długa i szeroka...

Czterech robotników runęło w dół

Straszne skutki niedbalstwa majstra budowlanego

Z Warszawy donoszą: W kamienicy, przy ul. Żelaznej nr. 65 nadbudowuje się nowe 2 piętra. Roboty powierzone zostały majstrowi murarskiemu Kowalskiemu.

Czterech robotników zatrudnionych było na skieconem z desek rusztowaniu przy wykończaniu klatki schodowej na wy-sokości nowowybudowanego III piętra.

Rusztowanie to, zupełnie nie umocowane, źle wykonane i nie zbite gwoździ, w każdej chwili groziło załamaniem.

Nie zważając na to, Kowalski polecił 4 robotnikom zająć się tynkowaniem ścian.

Obciążona poprzeczna deska rusztowania nie wytrzymała ciężaru robotników i cebrów z wapnem i łamiąc podpory, spadła wraz z ludźmi na drugie piętro.

Upadek miał skutki fatalne. Robotnicy: 27-letni Józef Braun uległ ciężkim ranom głowy, Stanisław Małachowski lat 30, potłukł sobie mocno głowę i zdarł skórę z twarzy.

Obydwu w stanie ciężkim przewieziono pogotowie do szpitala Dz. Jezus.

Następnych 2 robotników, W Marciniaka lat 50 i Franciszka Tołubińskiego lat 30, opatrzone na miejscu.

Charakterystyczne jest to, że zaraz po katastrofie zamiast zająć się rannymi, majster Kowal-

ski polecił przed przybyciem policji umocnić rusztowanie.

Za karygodne niedbalstwo i narażanie ludzi na niebezpieczeństwo, powinien p. majster odpowiadać sądowo i pewno go to nie minie.

Samochód zdruzgotany o drzewo

Pasażer zmiądzony, szofer ciężko ranny

Z Bydgoszczy donoszą: Wczoraj wieczorem samochód fabryki cukierków Lewandowicza w Inowrocławiu, jadący na szosie pod Mątwanami z szybkością 70 klm. na godzinę, wpadł w chwili mijania wazu chłopskiego na drzewo przydroż-

ne z taką siłą, że uległ zupełnemu zdruzgotaniu. Siła uderzenia była tak wielka, że jadący samochodem komiwojażer firmy, Pniowski, formalnie przyklepijąc się do obdartego z kory pnia, zawisł na drzewie ze zmiądzoną głową oraz pogru-chotanemi na miążgę kośćmi nóg, rąk i tułowia. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Niefortunny szofer Sarnowski padł o 10 metrów od miejsca wypadku i uległ bardzo ciężkim obrażeniom wewnętrznym.

Szarża policji na tłum komunistów

Ze Lwowa donoszą.

Pod wpływem agitacji komunistycznej zebrało się wczoraj o godzinie 5-ej po południu kilka set osób na placu Słonecznym. W chwili jednak, kiedy zaczął przemawiać poseł Cham, zjawiała się policja i po krótkiej szarży rozpędziła tłum. W czasie szarży zostało kilka osób poturbowanych, jeden policjant został pokaleczony.

Zresztą panował we Lwo-wie spokój.

Prenumerata premjowa

Prenumeratory, którzy dziś, w sobotę, dnia 3.8

wpłacają bezpośrednio w administracji „Głosu Porannego“ (ul. Piotrkowska 101)

prenumeratę za m. sierpień
otrzymają dotychczasowym zwyczajem

JAKO BEZPŁATNE PREMIMUM

bilety do pierwszorzędných kin
lub cenne, ciekawe książki!!

WOJNA! WOJNA! WOJNA!

Jak się odbyła mobilizacja przed 15 laty?

W tych dniach upłynęło lat piętnaście od chwili, która pozostanie nazawsze jedną z najważniejszych dat historycznych — od wybuchu wielkiej wojny europejskiej.

Każdy z nas posiada swoje wspomnienia z owego sierpnio-wego dnia przed 15-tu laty; wspomnienia, w których najczęściej grają rolę czysto osobiste momenty. Jak przedstawiał się jednak ów decydujący dla współczesnego pokolenia moment, tam gdzie został on rozstrzygnięty, tj. w ciszy gabinetów dyplomatycznych Wieści o tem coraz częściej dochodzą na szych uszu. Im bardziej oddala, my się od tamtej chwili, tem więcej dowiadujemy się o niej szczegółów, dotychczas pilnie strzeżonych, jako dyplomatyczne tajemnice. Oto jeden z takich opisów pamiętnych chwil, poprzedzających wybuch wojny, podany w dzienniku wiedeńskim przez pewnego pułkownika austriackiego. Oczywiście opis jest zlekka zabarwiony tendencją, ale jednak daje obraz historycznej chwili. Przytaczamy go w wyjątkach.

Francuska ambasada przy dworze carskim. 5 minut przed 11-tą w nocy z 28 na 29 lipca 1914 roku.

Telefon dzwoni. Sekretarz dyżurny bierze słuchawkę:

— Hallo! Tu ambasada Francji.

— Tu ministerstwo spraw zagranicznych. Minister Sazonow

TEATR ŚWIETLNY
CASINO
ZAMKNIĘTY
na czas trwania
przebudowy.

prosi pana posła Paleologue w pilnej sprawie do telefonu.

— Łączę!

Na biurku posła dzwoni aparat. Przedstawiciel Francji chwytając skwapliwie słuchawkę. Zdawać się może, że oczekiwał tego dzwonka.

— Czy to poseł Paleologue? Tu Sazonow. Czy z pewnością nas nikt nie słyszy? Nie? — A więc proszę słuchać. Zaczynamy tajnie, słyszy pan? — tajnie powszechną mobilizację; czy pan rozumie? powszechna.

— Ach, doprawdy? Przeraza mnie pan, ekscelencjo — mówi Paleologue, ale w głosie jego nie słychać przerażenia. Przeciwnie, wiadomość ta zdaje się mu być na rękę.

— Udaję się teraz z Januszkiewiczem i Suchomlinowem do Najjaśniejszego Pana by jednak uzyskać od niego sankcję. Później, w każdym razie wydajemy rozkaz.

Pierwszym dniem mobiliza-

cji będzie dzień jutrzejszy: 30 lipca, według waszego kalendarza. Zawiadomiłem już wszystkich ambasadorów naszych w Europie, że ogłaszamy mobilizację przeciw Austrii z racji wypowiedzenia wojny Serbji. Po audjencji u Najjaśniejszego Pana zawiadomię pana posła o wyniku.

Pan Paleologue musiał czekać na telefon przeszło dwie godziny.

O kwadrans przed 1-szą zadzwonił aparat.

— Niestety, mimo naszego nalegania, car wypowiedział się przeciw powszechnej mobilizacji — zabrzmiał gniewny głos Sazonowa.

— Więc, co teraz?

— Niech pan się spuści na nas. Zawiadomię pana o dalszych krokach.

Posel wysłał dwie depezy do rządu francuskiego. Pierwszy telegram, skierowany na

Quai d'Orsay brzmi: „Austria przyspiesza mobilizację, rozpoczętą na galicyjskiej granicy. Na skutek tego dzisiejszej nocy rosyjski rozkaz mobilizacyjny zostaje skierowany do 13 korpusów, przeznaczonych do operacji przeciw Austrii“.

Druga depeza brzmiała: „Nie miecki poseł (Pourtales) oświadczył ministrowi Sazonowi, że o ile Rosja nie zaprzestanie przygotowań wojennych, zostanie wydany rozkaz mobilizacji armji niemieckiej. Ton, jakim owo ultimatum było wypowiedziane, zmusił rząd rosyjski do zarządzenia mobilizacji 13-tu korpusów, przeznaczonych do operacji przeciw Austrii“.

Sazonow tymczasem, zgodnie z zapowiedzią, zawiadomił ambasadorów rosyjskich w Paryżu, Wiedniu, Berlinie, Londynie i Rzymie o „częściowej mobilizacji Rosji przeciw Austrii“ z powodu wypowiedzenia wojny Serbji.

Ambasador Izwołskij odpowiedział z Paryża:

„Otrzymałem pańską depezę i natychmiast, tj. o 3 w nocy, zakomunikowałem ją ministrowi spraw zagranicznych (Messimy). Zaraz też nastąpiło w Elysee spotkanie panów Poincare, Messimy i Viviani.

Dopiero poprzedniego dnia, prezydent Republiki Francuskiej z premierem Vivianim wrócili z podróży statkiem „France“, którą odbyli do Rosji na ważne w następstwa spotkanie z carem. Na owym spotkaniu zdecydowana już została częściowa mobilizacja.

Z pamiętników Sazonowa wiadomo, że wraz z szefem sztabu, Januszkiewiczem i ministrem wojny, Suchomlinowem, postanowili oni za plecami cara, zamiast częściowej, powszechną mobilizację. A gdy car oponował, wytłumaczono mu, że wszelkie cofnięcie rozkazu mogłoby wywołać rewolucję i zachwianie dynastji.

Nazajutrz, dnia 31 lipca, nie uległo już wątpliwości ani w Rosji, ani we Francji, ani w Austrii, że wojna jest nieunikniona.

Z cichych tajnych gabinetów, z sekretnych telefonów wieść wybuchła w świat, rozlała się szeroką falą po całej Europie, uderzyła w niebo z przeniesionych ulic i placów miejskich, i brzmiała zdumieniem, niedowierzaniem i zgrozą:

— Wojna! Wojna! Wojna!

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych, leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 59-40.

Przyjmuje od 8-10 i od 5-9 wiecz. w niedziele i święta od 9-1. Oddziałna poczekalnia dla pań

Nowa wojna światowa

wybuchnie, według Czang-Kai-Szeka, za 15 lat

„Chiny odegrają w przyszłej wojnie światowej w roku 1944 doniosłą rolę — zapowiedział marszałek Czang-Kai-Szek, przemawiając do zebranych kadetów narodowej akademji wojskowej w Pekinie.

Najwyżej za lat 15 przyjdzie znowu do gigantycznej rozgrywki narodów.

Chiny muszą skrzętnie zbierać się, aby w następnej wojnie światowej wykorzystać odpowiednio sytuację!“

O mowie tej nie doniosła chińska prasa ani słowa, obawiając się zdyskredytować w dobie ogólnych zabiegów o utrwalenie pokoju. Brzmiała ona jednak bynajmniej nie pokojowo, a nawet miała cechy wojowniczej zabobności.

„Rola Chin w czasie wojny świa-

towej w r. 1914 — 18 była bardzo upokarzająca — stwierdził w swej mowie Czang-Kai-Szek — ponieważ Chiny nie posiadały wówczas ani floty ani armji. W następnej wojnie sytuacja musi się zmienić. Chiny będą już teraz umiały wykorzystać sytuację“.

W dalszym ciągu swej mowy przypomniał wódz naczelny armji

POSZUKUJĘ

pokoju

z niekrepującem wejściem.

Oferty sub. „G. G.“ do admin.

Zapiszcie się na
członków L. O. P. P.

chińskiej zgromadzonym kadetom, że na nich polega przyszłość i nadzieja narodu i że głównym ich obowiązkiem jest odpowiednie przygotowanie się do wojny światowej. Że wojna taka jest nieunikniona, świadczą o tem gorączkowe zbrojenia wszystkich nacji świata.

Do zgromadzonych kadetów przemówił również syn Czang-Tso Lina, gubernator Mandżurji, „młody marszałek“, jak nazywają go wojska chińskie. Czang-Tso-Lin ostrzegł kadetów przed niebezpieczeństwem i grozą wojny domowej, przypominając obowiązek intensywnego zbrojenia się przeciw nieprzyjaciółom zewnętrznym. Młody wódz przemilczał jednak dyplomatycznie, kogo ma na myśli, mówiąc o „wielkich i groźnych nieprzyjaciółach republiki chińskiej“.

PRZED 15 LATY W NIEMCZECH



Dzieci odprowadzają swych ojców na miejsce zbiórki.



Rezerwiści marynarki w porcie Kilońskim

Sjonizm w Sowieciech wzbroniony

Według wiadomości, otrzymanych z Moskwy via Kowno, sądy sowieckie skazały grupę żydów, prowadzących na rzecz sjonizmu propagandę w Rosji, na rok do czterech lat więzienia.

Motywy wyroku głoszą, iż sjonizm, będąc zupełnie obcym idej komunistycznym, powinien być zwalczany wszelkimi środkami.

TEATR ŚWIETLNY

CASINO ZAMKNIĘTY

na czas trwania przebudowy.

Uwagi na czasia

Prąd współczesnej wiedzy dąży do zwolnienia ludzkości od szkodliwego szablonu leczenia chorób oraz pielęgnowania urody. Niechaj zatem i ci, którzy do wsi lub w góry wyjeżdżają, zasięgną porady swego lekarza w kierunku trybu życia, słonecznych i rzecznych kąpiel, diety itd. Zarówno ostrzegam przed bezkrytycznym doborom balastu różnorodnych bezcelowych a zbyt często szkodliwych preparatów kosmetycznych. Wyjeżdżając na wieś, wystarczy zabrać ze sobą te higieniczne środki do pielęgnowania urody, których wymagają: indywidualne potrzeby i zwiększona ciepota pory letniej. A zatem przede wszystkim kilka torebek Schampoonu d-ra Lustra, następnie do pielęgnowania tłustej cery: proszek marmuro wy „Miraculum“, odtłuszczający puder higieniczny d-ra Lustra i flaszeczkę rozczyń wody borowej ze spirytusem, po równych częściach. Dla prawidłowej i suchej cery polecam krem „Mira“ d-ra Lustra, tudzież z jego przepisu otrybki migdałowe i puder egzotyczny. Wstrzeżać się naświetlania włosów i twarzy słońcem oraz odtłuszczania włosów pudrem.

Dr. Z. B.

Stodoły pełne zboża

Politykę w stosunku do rolnictwa musi cechować uwzględnienie wszystkich czynników gospodarczych

Z pól naszych dochodzą wieści jaknajpomyślniejsze. Żniwa, które dosięgły właśnie punktu kulminacyjnego, rokuja wszędzie jaknajlepsze nadzleje.

Żyto, owies, jęczmień, a nawet pszenica zapowiadają tak obfity zbiór, jakiego dawno nie było już na ziemiach polskich.

Równocześnie nadchodzą wiadomości o klęsce nieurodzaju zagranicą. Największe spichrze świata, a więc Kanada i Australia, ucierpiały z powodu suszy, Argentyna wykazuje zbiór poniżej przeciętnego, kraje europejskie dalekie są również od plonu obfitego.

Trudno o szczęśliwszą koniunkturę, niż ta, w jakiej znalazła się obecnie Polska: obfity zbiór zboża gwarantuje jej nie tylko samowystarczalność, lecz stwarza możliwość eksportu zagranicę, zwłaszcza wobec klęski nieurodzaju w światowych centrach zbożowych. W ten sposób moglibyśmy zmniejszyć poważnie bierność naszego bilansu handlowego, lub nawet całkowicie go zrównoważyć.

Niestety, ta ogólnosiwiatowa koniunktura, tak bardzo dla nas korzystna, jest częściowo zasza chowana przez naszą zeszlóroczną politykę zbożową.

Zamykając granicę przed wywozem i tworząc wielkie rezerwy państwowe, dążyła ona do jaknajwiększego zredukowania cen ziarna i, co zatem idzie, obniżenia zarobku rolnika. Plan ten powiódł się. Wartość zboża spadła prawie do granicy kosztów produkcji, a rolnik stanął przed pytaniem, czy uprawa roli wogóle mu się opłaca.

W związku z tegorocznym rodzajem wytworzyła się sytuacja niemal absurdalna. Znaczna większość rolników, chcąc pokryć straty zeszlóroczne, dokonana natychmiast młocki i rzuci ziarno na rynek. W ciągu kilku tygodni wytworzy się olbrzymia

podaż zboża, która oczywiście wywoła nową niżkę cen. Nadzieje rolnika znowu spełzną na niczym. Gotówka, którą uzyska za ziarno, nie tylko nie pozwoli mu na konieczne inwestycje, ale nawet na uiszczenie podatków.

Ujemne skutki, które pociągnęłyby za sobą dalsza niżka cen ziarna, nie dotknęłyby jednak wyłącznie rolnictwa i budżetu państwowego. Zemściłaby się ona także na przemyśle i miastach.

Zubożały rolnik przestałby bowiem nabywać wyroby przemysłowe, a fabrykant stanąłby przed koniecznością zamknięcia warsztatu pracy, lub znacznej redukcji robotników.

Jeżeli więc rolnicy będą zmu-

szeni natychmiast sprzedawać swoje plony, koniunktura obecna będzie zmarnowana i kryzys gospodarczy nie ulegnie żadnej poprawie.

Jednym ze środków, którymi mógł zapobiec przedczesnej sprzedaży ziarna, jest t. zw. kredyt zastawowy zboża.

System ten wypróbowano już niejednokrotnie i wszędzie dawał on najlepsze wyniki. Otrzymując kredyt pod zastaw zbiorów, rolnik nie spieszył się z młocką i zboże napływało na rynek równomiernie, bez wytworzenia zbyt wielkiej podaży, dzięki czemu można było uzyskać lepszą cenę tak w kraju jak i zagranicą.

W roku zeszlým zastawem zboża zajmowały się: Bank Pol-

ski, Bank Rolny i Bank Handlowy, który nawet zdobył na ten cel kredyty zagraniczne. Mimo ciężkich koniunktur zeszlórocznych rolnicy wywiązali się jednak ze swych zobowiązań poprawnie. Na ogólną liczbę 8 milionów zł. kredytu, które wypłacił na ten cel Bank Ziemiański, tylko niecały 1 procent weksli poszedł do protestu, lecz i te niebawem wykupiono.

Wprowadzenie i w tym roku takiego kredytu zastawowego mogłoby w znacznym stopniu zapobiec możliwości zmarnowania koniunktur. Jednak przy tworzeniu pomyślnych koniunktur dla rolnictwa nie należy wpadać w drugą ostateczność. Nie wolno ani przez chwilę zapominać, że znaczne podrożenie produktów rolnych musi się w pierwszej linii odbić na podrożeńiu stopy życiowej w miastach, co w konsekwencji powoduje wyżkę robocizny, tarcia socjalne i skrupia się de facto poczęści na skórze rolnika w postaci wzrostu cen artykułów przemysłowych. Przeprowadzając kalkulacje cen i opłacalności uprawy roli, trzeba brać pod uwagę przede wszystkim wyniki urodzaju. Jest rzeczą zrozumiałą, że obfity plon, sprzedany po niższej cenie, daje jednak więcej, niż kiepski urodzaj, sprzedany po cenach wyrubowanych. Zresztą ogólne prawa kształtowania się cen według podaży i popytu nie mogą być w sztuczny sposób zahamowane. Przy wielkim urodzaju ceny muszą się kształtować niżkowno, zależnie zresztą od rynku międzynarodowego. Żadne zastawy bankowe nie są w stanie i nie powinny decydować. Mogą one tylko w pewnym stopniu ulżyć rolnikom, znajdującym się przejściowo w trudnej sytuacji. Tylko w ten sposób wolno i należy traktować wszelkie przedsiębrane środki regulacyjne

Obs.

Kaplica Panny Marji w Moskwie



stojąca przy wejściu na Krasnyj Plac, zostaje rozebrana.

LEONID LEONOW

CIEMNA WODA

Leonid Leonow urodził się w roku 1899. Ojciec jego był poetą ludowym, dziennikarzem. Po ukończeniu gimnazjum, w roku 1918, Leonow został czerwonogwardzistą. W roku 1922, po demobilizacji, udał się do Archangielska, gdzie mieszkał jego ojciec, od czasu zesłania, t. j. od roku 1909. W roku 1922 opublikował swoje pierwsze utwory. Między innymi napisał on dwie duże powieści: „Złodziej“ i „Bo rusk“.

Od dzieciństwa sny wywierały potężny wpływ na Mawrę. Jako młoda dziewczyna miała kiedyś następujący sen: gromada biedaków przejeżdżała obok niej; Mawra przyglądała się im ciekawie, nagle jeden z nich wyciągnął rękę i uderzył ją w policzek.

Od tej chwili na policzku Mawry bez przyczyny zrobiła się brzydka plama. Z czasem plama urosła, zaczęła ropieć i zniekształcała całą twarz. Narzeczonemu Mawry, który potem zasłynął w całym okręgu, jako najbardziej przez nos mówiący za krystjan, porzucił ją. Potem nie znalazł się już głupiec, któryby miał ochotę poślubić to monstrum. Mawra została starą panną i gdy starość suchymi palcami zapukała do jej samotnych drzwi, wpuściła ją bez

szemrania. Żyła w swym nędznym domku i ze spokojem czekała póki stary, zmurszały dach nie zapadnie się jej nad głowę. Tylko chłopci potrafią z takim poddaniem znieść swój los.

W rocznicę śmierci jej rodziców wieśniacy dawali jej zwykłe jałmużnę. Latem pracowała u bogatych wieśniaków na dniówki i pomagała przy koszeniu i młóceniu. Do dzieci nie chciał jej nikt przyjąć: wszystkie dzieci obawiały się jej strasznie zniekształconej twarzy, a gdy zdala spostrzegły ją kobiety brzemienne, prędko schodziły w boczną ścieżkę. Mawra z czasem zrobiła się zła i zgorzkniała, i gdy przechodziła przez wieś, na przekór wszystkim, wystawiała naprzód swą potworną twarz.

Na rozpadającym się dachu jej chałupki wyrosła zrzęzna brzołka — nasienie wiatr przywiało — nabrała sił i wyprostowała się w górę, ku niebu. Stało się to akurat tej wiosny, gdy wielkie ilości wody nasyciły ziemię i przyniosły z sobą gorzki los, który pogrzebał Mawrę w swym wirze.

Nie zauważyła, jak się to stało. Jej czarne, kłujące oczy miały niezwykłą ostrość. Cała wieś obawiała się „złego“ spojrzenia tych oczu.

Pewnego dnia — w wąwozach leżał jeszcze śnieg — Mawrze zrobiło się nagle zimno. Zaczęła więc szukać swej ciepłej chustki. Ujrzała chustkę leżącą na ławce, wyciągnęła rękę, aby ją wziąć i ze strachem cofnęła dłoń: chustka mruczając nastroszyła się i ostrzy pazur po drapał Mawrę w palec. Z trudem rozdzieliła Mawra złego kota sąsiadów i wypędziła go grubym kawałem drzewa. Serce jej biło mocno i ciężko, nie chciało się uspokoić: ostrość jej zrębiec zmąciła ciemna woda. Przerazona przeleżała noc w gorących potach. Zrana włożyła na siebie najlepszą spódnice, podwiązała ją wysoko, aby nie przeszkadzała jej przy szybkim chodzeniu i udała się z biżacem sercem, jak na pielgrzym

kę, do szpitala, odległego o 4 kilometrów. Jak na wiosenną pogodę — długa droga!

Drogi były rozmoczone, wskutek długotrwałych deszczów, wiał zimny, przejmujący wiatr. Mawra nie zwracała na to uwagi i wytrwale dążyła do szpitala. Przez dwie godziny siedziała cierpliwie w poczekalni. Była przekonana, że lekarze mają zuzłwyc oczu dadzą jej łune młode, takie, jak miała kiedyś. Wchodząc do gabinetu zakaszła, poczem usiadła i obłota rękoma kolana. Sanitarzuszka w białym fartuchu była prostą kobietą. Miała smutne oczy, bladą twarz i rzadkie włosy. Lecz nie spodziewała się już tak, jak Mawra, że lekarze zwrócą jej dawne dziewczęce warkocze. Przed mały otworek w lusterku oglądała długo szeroko otwarte oko Mawry. Potem usiadła, opłatając rękoma kolana, tak jak Mawra.

— Czy dasz mi krople, co? A może mały proszek? Na wszystko powiem „tak i amen“ Mam cześć dla kropli.

Mawra, mówiąc, patrzyła na swe przemoczone buty.

— Daj mi jakiś dobry proszek. Jestem już stara i krzywa i nie mogę zarobić, ani kopiejkę. Nawet nie dają mi nosić kamieni. A gdy lekarze wsadzą

mi choć oczy wołu, powiem na wszystko „tak i amen“.

— Babciu, jedź zaraz do miasta i sprotaj do doktora Gwazdźewa. Zdaje się, że trzeba będzie krajać twoje oczy.

Sanitarzuszka wstała i zwołała do pokoju chudego wieśniaka, który miał zmiażdżoną rękę.

— Co? Krajać? — krzyknęła przestraszona Mawra. To, że nie dostała kropli, było dla niej wielkim rozczarowaniem. Ale wiedziała, że dalsze prośby nie pomogą.

Wóz do miasta kosztował co najniżej siedem rubli. A na piesze przebycie 15 kilometrów przez błota wiosenne. Mawra nie zdecydowała się ani razu, nawet w czasach młodości.

Gdy opuszczała szpital, twarz jej była całkiem szara.

Przez chmury przedarło się słońce. Mimo to było bardzo smutno i na polach wiał zimny wiatr. Mawra, jakby już była ślepa, utykając szła naprzód. Wiedzioną sześćdziesięcioma latami doświadczenia, nie zeszła z właściwej drogi.

Około południa niebo znów zaciągnęło się chmurami. Podmuch wiosny zgwał. Podniósł się mroźny wiatr i roznosił koła ekliwaj melancholje.

66

Wiadomości bieżące.

Komisja lustracyjna
min. spr. wewn. przy
pracy

Jak się dowiadujemy ministerjalna komisja badająca gospodarkę samorządu łódzkiego pracowała w ciągu dnia wczorajsze go od godz. 8.15 rano do 4 pop.

Komisja urzędująca w gabinecie wicepr. Wieluńskiego przeglądała szczegółowo wszystkie akty dotyczące sprawy Polesia Konstantynowskiego, zakupu kostki sowieckiej i sprawy asfutowania ulicy Piotrkowskiej.

Hojny dar

Pan Gustaw Geyer, prezes spółki akcyjnej zakładów przemysłu bawełnianego „Ludwik Geyer” w Łodzi, ofiarował państwowej szkole włókienniczej w Łodzi jedno kronsó tkackie bezezółenkowe, dwuwątkowe firmy „Ballber et Cie” w Tourcoing (Francja) wartości zł. 4.445.—

Przymusowe egzekucje należności

100 tys. złotych winne są firmy łódzkie Z. U. P. U.

Jak się dowiadujemy Z. U. P. U. w ostatnich dniach przystąpił do energicznej egzekucji sum należnych z tytułu ubezpieczenia pracowników. Dość długie przeciąganie tej sprawy wpłynęło na to, że większość firm nie wpłacała składek do zakładu ubezpieczeń wskutek czego potworzyły się w wielu wypadkach duże zaległości.

Należy zaznaczyć, że władze

centralne ostatnio wyjaśniły, iż w myśl art. 109 rozporządzenia prezydenta o ubezpieczeniu pracowników umysłowych zakład ubezpieczeń może ściągać należności bezpośrednio lub też za pośrednictwem kasy chorych w drodze egzekucji, przy czym nakazy egzekucyjne zakładu mają sankcję prawną wyroku sądowego.

Przeprowadzone ostatnio licytacje w kilku firmach łódzkich

wywołały zrozumiałą konsternację wśród dłużników zakładu.

Jak się dowiadujemy, kasa chorych w Łodzi otrzymała z zakładu ubezpieczeń nakazy egzekucyjne na sumę przeszło 100 tysięcy złotych. W interesie przeto firm leży, aby nie zwlekały z wpłatami należności i w ten sposób uniknęły egzekucji oraz związanych z tem kosztów. (w)

Zafrudnienie zredukowanych robotników

Jak już donosiliśmy zakłady przemysłowe Szajblera i Grohmana uruchomiły tkalnię na Księżym Młynie.

Zarząd fabryki przystąpił do angażowania w pierwszym rzędzie tych robotników, którzy w swoim czasie pracowali w zakładach Szajblera i Grohmana i ostatnio zostali zredukowani.

Dotąd zaangażowano 300 robotników. Zarząd fabryki przed niedawnym czasem nosił się jeszcze z zamiarem zredukowania drugiej zmiany, a obecnie zaniechał redukcji i kontynuuje pracę na dwie zmiany. (w)

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: N. Epszteina (Piotrkowska 225); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); M. Rozenbluma (Cegielniana 12); Gorfeina (Wschodnia 54); J. Koprowskiego (Nowomiejska 15).

Krwawy finał sporów małżeńskich

Mąż siekierą usiłował zabić żonę

Wczoraj w nocy ulica Nawrot była widownią mrozącego krew w żyłach wypadku. Ulicą tą biegła w koszuli i boso z zakrwawioną siekierą w ręku jakaś kobieta.

Z głowy jej spływała struga

krwi. Obok niej biegł mały chłopiec.

Zwabiony krzykiem posterunkowy, pełniący służbę przy zbiegu ul. Nawrot i Piotrkowskiej, zaopiekował się kobietą.

Okazało się, iż jest nią Marianna Smolarek, zamieszkała przy ul. Sienkiewicza 71.

Mąż jej Marcin znany był policji, jako awanturnik i nałogowy pijak. Żonę swoją maltretował w okropny sposób.

Wczoraj w przystępie gniewu schwytał siekierę i zadał nią cios w głowę żonie. Żalana krwią kobieta miała jeszcze tyle

sily, że wyrwała śmierci nośne narzędzie z rąk oprawcy i schwytywszy synka za rękę wybiegła na ulicę, wzywając pomocy. Lekarz pogotowia opatrzył raną kobietę. Smolarka aresztowana. (p)

Dorożki zabija automobilizm

oraz arogancja i kiepskie wychowanie dorożkarzy

W miarę rozwoju ruchu samochodowego i zwiększania się liczby taksówek, dorożkarze mają coraz cięższe życie. Proces zanikania dorożek konnych postępuje czasem szybciej, czasem zwalnia nieco tempa, ale niemniej odbywa się systematycznie, nieustannie.

Zdawałoby się, że te zle konjunktury powinny skłaniać dorożkarzy do starań o klientelę, niesienia chętnych usług pasażerom, u przejmności. Tymczasem wcale tego nie widać.

Przeciwnie. Jakby się zawzięli sami na siebie, starają się pasażerom zbrzydzić do ena dorożki konne, skłonić publiczność, aby ich unikała.

Codziennie zdarza się po kilka wypadków, że dorożkarz odmawia jazdy. A to mu zadaleko, a to je-

dzie właśnie ra obiad itd. Bardzo też często zdarza się, że dorożkarz, zanim raczy ruszyć z miejsca, pyta: A dokąd? Za ile? — I zależnie od odpowiedzi raczy jechać, albo nie jechać.

Wynikają na tem tle częste zajścia, które się kończą w komisariatach surowymi karami na dorożkarzy. Bo dorożka jest od tego, aby jechała z pasażerem tam, gdzie on chce, a nie tam i wtedy, kiedy chce dorożkarz.

Bardzo często dorożkarze toczą się zmęczeniem konia, lub tem, że zjeżdżają właśnie do stajni. Jest to zawsze wykręt.

Dorożkarz może nie przyjąć pasażera, jeśli uważa, że koń jest już zmęczony, albo gdy wraca do domu, ale na znak tego musi, w myśl przepisów, mieć budę w drodze podniesioną.

„Scena Polska“

Wyszedł z druku Nr. 15 „Sceny Polskiej”, organu związku artystów scen polskich.

Na treść składają się następujące artykuły i rubryki: Tadeusz Kończyc: „Na marginesie popisów”, Ludwik Simon: „O „Rocznik teatru w Polsce”, A. K.: „W obronie opery i naszych placówek muzycznych”, Zet.: „Kryzys opery i operetki” J. Kossowski: „Jarmark”, Aktor i autor (ankieta): „Opinia Heleny Larys-Pawlińskiej”, H. N.: „Wesoła nierealność”, Wolna mównica, Janusz Srebrzycki: „Teatr a kino”, Kronika, Teatry polskie, Irena Ładosiówna: „Ubiegły sezon teatralny we Lwowie”, Teatry zagraniczne, Z całego świata, Sprawy ZASP. „W rocznicę śmierci Woiciecha Bogusławskiego”.

Komunikat

Celem uczczenia 15-letniej rocznicy wymarszu 1-ej kompanii kadrowej z Krakowa, związek legionistów polskich w Łodzi urządza w dniu 6 sierpnia o godzinie 19-ej w kasynie oficerskim (Aleje Kościuszki 4) uroczystą akademję.

Dnia 5 sierpnia odbędzie się capstrzyk.

W związku z powyższem zarząd okręgu P. O. W. wzywa wszystkich zrzeszonych do gremjalnego wzięcia udziału w powyższych uroczystościach.

Zbiórka wszystkich peowiazków w dniu 5 sierpnia o godzinie 19 m. 15 przed gmachem D. O. K. (róg Zamenhofa i Alei Kościuszki) skąd łącznie z innymi organizacjami byłych wojskowych nastąpi wymarsz na grób Nieznanego Żołnierza w celu złożenia wieńca.

Zarząd.

Jednolity cennik płac

winien być wprowadzony w fabrykach łódzkich

Jak się dowiadujemy, w związkach zawodowych aktualną się stała sprawa przywrócenia jednolitego cennika płac we wszystkich fabrykach, gdzie cennik ten ostatnio kilkakrotnie obniżano, a robotnicy z powodu kryzysu nie reagowali na obniżenie swych zarobków.

Związki zamierzają poza indywidualną interwencją w fabrykach, zwrócić się również do

związków przemysłowców, które ostatnio podpisywały umowę i prosić je, by nakłoniły swych członków do honorowania umowy.

Sprawa ta będzie tematem szczegółowych debat na śródkowych zebraniach delegatów i poradców fabrycznych, przy czem omawiana będzie dokładnie obecna sytuacja i widoki na jej polepszenie. (b)

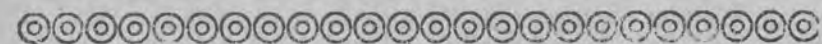
Od orzeczenia komisji poborowej niema odwołania

Składane podania pozostaną bez rozpatrzenia

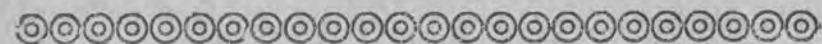
W związku z szeregiem nieporozumień, wynikających na tle kwalifikacji poborowych na komisjach przeglądowych, co jest powodem niejednokrotnych zażaleń ze strony poborowych — Min. Spraw Wewn. wydało ostatnio okólnik, wyjaśniający postarowanie art. 39 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

W myśl tego okólnika okazuje się, iż przepisy tego artykułu mają zastosowanie jedynie w tych

wypadkach, gdy w czasie między zakwalifikowaniem danego poborowego do kategorii „A”, a woleńniem do szeregów, nabawił się on choroby lub ułomności, czyniącej go niezdolnym do czynnej służby. Jednocześnie ministerjum przypomina, że ponieważ od orzeczeń komisji poborowej niema odwołań — wszelkie podania poborowych w sprawie przeprowadzonego badania należy pozostawić bez rozpatrzenia.



Miast pocić się, bógostaw los,
że masz „ANODOR” Medikamenty!



Zwiedzajcie P.W.K w Poznaniu

Kino-teatr „PALACE” PIOTRKOWSKA 108.	„CZARY” KINO W OGRODZIE CEGIELNIANA 34,
Dzisiaj i dni następnych wielki monumentalny dramat p. t. OJCIEC SERGIJUSZ	
Wspaniały film miłości i poświęcenia podług nieśmiertelnej powieści Hr. Lwa Tołstoja	
W roli tytułowej Iwan Mozzuchin,	w roli kobiecej Natalja Lisienko
„PALACE” Muzyka M. Lidauera. Uwaga: Ceny miejsc niższone! Na pierwszy seans codziennie od godz. 4.30 do 6 pp., w soboty i niedziele od 2—3 wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.	„CZARY” Orkiestra powiększona. Na pierwszy seans codziennie od 4.30 do 6-ej po pol., w soboty i niedziele od 2—3 po pol. wszystkie miejsca po 50 gr. UWAGA: W razie nie pogody seanse na sali.

Humor zagraniczny



Gzłowiek, który trzymał swoją kabinę aż do ostatniej minuty (Humorist)

Domy na Polesiu Konstantynowskim

oddane zostaną do użytku publicznego z początkiem roku przyszłego

Wczoraj odbyło się w magistracie pod przewodnictwem prezydenta Ziemieckiego posiedzenie komitetu budowy domów robotniczych na Polesiu.

Na posiedzeniu tem złożone zostało obszernie sprawozdanie z przebiegu przeprowadzanych obecnie robót, w którym stwierdzono, że firma Tyller prowadząca roboty nad ukończeniem budowy 8 domów z pośród ogólnej liczby 20, skutecznie po-

wierzona jej pracę w tempie przyspieszonym.

Fakt ten, ściśle zresztą zgóry uplanowany, pozwala przypuszczać, że 417 mieszkań, znajdujących się w wspomnianych wyżej ośmiu kamienicach, będzie mogło z początkiem nowego roku być oddanych do użytku publicznego.

Wobec stwierdzenia w sprawozdaniu takiego stanu rzeczy, komitet postanowił przy-

jąć również ofertę firmy Tyller co do dostawy okien, z tem, że specjalna komisja przejrzy odnośne plany i spowoduje skorygowanie ewentualnych usterek.

Komitet zastanawiał się również nad celowością zainstalowania w nowych mieszkaniach kuchenek gazowych. W rezultacie jednak postanowiono projektu tego zaniechać. Po załatwieniu szeregu drobniejszych spraw posiedzenie zamknięto.

NOWA REMIZA TRAMWAJOWA

wybudowana zostanie jeszcze w roku bieżącym

Przed niedawnym czasem uruchomiona została remiza tramwajowa wybudowana przy ul. Dąbrowskiej przez dyrekcję K. E. Ł., celem odciążenia centralnej remizy. Obecnie dowiadujemy się, że dyrekcja K. E. Ł. w najbliższym czasie przystąpi do budowy trzeciej remizy, przy ul. Łagiewnickiej za Rynkiem Bałuckim. Obecnie tramwaje zjeżdżają do remizy w ten spo-

sób, że połowa taboru, wracająca od strony Górnego Ryńku zjeżdża do remizy centralnej przy ul. Tramwajowej, tramwaje zaś wracające od strony placu Bałuckiego do remizy, na ul. Dąbrowskiego.

Zarządzenie to jest wielkim udogodnieniem dla publiczności, ponieważ daje możliwość zamieszkałym w górnej części miasta rychłego powrotu do domu

w godzinach wieczorowych.

Po uruchomieniu remizy, przy ul. Łagiewnickiej, zjeżdżanie tramwajów odbywać się będzie w ten sposób, że tabor będzie podzielony na dwie części, zjeżdżające do nowo wybudowanej i remizy przy ul. Dąbrowskiego. Centralna remiza przy ul. Tramwajowej będzie miała więcej znaczenie montażowej. (p)

Węgla na zimę

domagają się robotnicy sezonowi

Związki zawodowe, ściślej mówiąc związek pracowników użyteczności publicznej zwrócił się do magistratu z prośbą, aby władze samorządowe przyszły z finansową pomocą robotnikom sezonowym zatrudnionym obecnie po 3 dni w tygodniu przy miejskich robotach sezonowych.

Pomoc ta pojawiłaby się według związków w tem, że magistrat udzieliłby każdemu z robotników gratis 10 korey węgla na zimę.

Wzamian za węgiel robotnicy pracowaliby miast 3-4 dni w tygodniu, przyczem praca w czwartym dniu byłaby traktowana jako zapłata za węgiel.

Po dokonaniu przez magistrat prowizorycznych obliczeń stwierdzono, że koszty związane z przyznaniem robotnikom sezonowym węgla wyniosłaby z górą ¼ miliona zł.

Ponieważ obecna sytuacja miasta nie pozwala na tak wielki wydatek, sprawę tę magistrat odkłada na przeciąg kilku tygodni, przyczem jednocześnie zakomunikował związkowi, że zasadniczo przychylnie odnosi się do ich wniosku, a w bliskiej przyszłości rozstrzygnie, w jakim stopniu będzie mógł prośbie zadośćuczynić. (g)

Wnuk zamordował babkę

Tragiczne spory majątkowe

Wieś Rajsko - Małe była widownią morderstwa. Mieszkaniec ws. 20-letni Wawrzyniec Konieczny miał sprzeczki na tle majątkowym z babką swoją Antonią Jachimczak.

Konieczny odgrażał się, że zabije babkę.

Wczoraj staruszka wyszła w pole w godzinach wieczorowych. Konieczny, niezauważony przez nikogo, udał się za nią. W pewnej chwili mieszkańcy wsi

usłyszeli wystrzał rewolwerowy i zauważyli powracającego z pola Koniecznego.

Po upływie pewnego czasu jeden z przechodniów zauważył zwłoki staruszki ukryte pod sterłą żyta. Zaalarmował on miejscowy posterunek policji, która ustaliła, iż morderstwa Jachimczakowej dokonał wnuk jej Wawrzyniec Konieczny.

Koniecznego aresztowano i przekazano władzom śledczym.

Tajemniczy napad bandycki

Nocy ubiegłej do mieszkania gospodarza Władysława Paczkowskiego we wsi Podwoły wdarł się jakiś osobnik z rewolwerem w ręku. Steroryzowałszy domowników i zagroziwszy wymordowaniem w razie alarmu — napastnik zażądał wydania pieniędzy.

Przerażony gospodarz wydał bandycie 145 złotych, co jednak

nie zadowoliło napastnika, który przystąpił do plądrowania mieszkania. Napastnik zabrał 2 złote zegarki z dewizkami i kosztowności. Po dokonaniu rabunku napastnik zbiegł. Policja prowadzi dochodzenie w tej sprawie. Gospodarze nie przypominają sobie twarzy napastnika, który miał rude włosy. (p)

Faszyści warszawscy



w ambasadzie włoskiej w Warszawie przed kilku dniami uroczyste witali lekarzy włoskich, którzy przybyli na zjazd chirurgów.

Na szlaku ludzkiego nieszczęścia

Przejechany przez wóz

Na ulicy Drewnowskiej podczas przechodzenia przez jezdnię wpadł pod wóz i został przejechany 70-letni Stanisław Gadowski (Drewnowska 46). Staruszek odniósł ogólne potłuczenia, uległ zgnieceniu klatki piersiowej.

Napad na przechodnia

Wczoraj wieczorem napadnięty został na ulicy Obywatelskiej 28-letni Jan Gogolczyk (Obywatelska 43). Nieznany napastnik uderzył go nożem w plecy i jakimś tępym narzędziem w głowę. Noż poważnie uszkodził mu płuco. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala św. Józefa.

Policja prowadzi dochodzenie, celem wykrycia sprawców napadu.

Robotnik obłany niegaszonym wapnem

Wczoraj na terenie budującego się domu przy ul. Wierzbowej nr. 8 wybuchła między robotnikami, zajętymi na budowie sprzeczka, podczas której jeden z robotników a mianowicie Michał Brandt obłany został niegaszonym wapnem. Do ciężko poparzonego wezwano pogotowie miejskie, lekarz którego po stwierdzeniu uszkodzenia lewego oka, poparzenia twarzy i grzbietu nosa odwiózł rannego do szpitala im. Poznańskich w stanie ciężkim.

2 miliony funtów tracią strejkujący bawelnianarze angielscy

Konflikt w przemyśle bawełnianym rozszerzył się na około 1.800 przedziałni.

Blisko pół-miliona robotników przerwało pracę. Suma płac tygodniowych, które z tego powodu nie są wypłacane robotnikom, przekracza 2 mil. funtów.

Zwiedzajcie

P. W. K.

w Poznaniu

Rozwój poczty w Polsce

wyraża się w milionowych liczbach

Powszechna Wystawa Krajowa jest najdosadniejszym obrazowym przeglądem dorobku naszego w każdej dziedzinie życia i niewyczerpanym źródłem wiadomości statystycznych. Plastyczne diagramy, dotyczące wszystkich działów ekspozycyjnych, mówią językiem lakonicznym i ze wszelkich miar przekonywującym, że naród polski w twórczości swej kroczy drogą postępu iście milowemi krokami. Najdosadniejszym wykładnikiem tego wielkiego tempa życiowego są dane statystyczne, wynotowane z pawillonu min. poczt i telegraf. na P. W. K. Poczta, telegraf i telefon — to puls społeczny, bijący takim lub innym tętnem życia zbiorowego.

Dane te mówią same za siebie. W roku 1919 wewnętrznych rozmów telegraficznych było 12 milionów; w roku 1927 — 616 milionów.

W r. 1919 krążyło po kraju 6 milionów telegramów; w r. 1927 — 15 milionów.

W r. 1924 rozmów z zagranicą przeprowadziliśmy 650 tysięcy; w r. 1927 — 3 miliony.

Wewnętrzny obrót paczek w r. 1919 sięgał sumy 2 milj. sztuk; w r. 1927 — 17 milionów.

W związku z kolosalnym wzmożeniem obsługi publiczności, min. poczt i telegr. pomnożyło liczbę central telegraficznych w Polsce, bo gdy w r. 1919 było ich ledwie 1210, to w r. 1927 już przeszło 4 tysiące.

A już jako pewnego rodzaju curosium statystyczne zanotować należy liczbę przesłanych przez Polskę telegramów tranzytowych, których w r. 1919 było aż 5, wyraźnie pięć sztuk, a w r. 1927 — 172.987.

„Cyrk Wędrowny”

wkrótce w „Capitolu”

Kraina cudów i baśni. Sztuki fakirow. Potrójne Salto mortale. Jazda na rowerach w powietrzu. Mężczyzna bez głowy. Kobieta—Wąż, dalszy ciąg na ekranie kina

„Capitol”

Kto zdobędzie mistrzostwo Łodzi?

Zagmatwana sytuacja na czele tabeli

Nigdy jeszcze mistrzostwo klasy A nie przedstawiało się tak ciekawie, jak to jest w roku bieżącym. Wysoki poziom poszczególnych zawodów i niepewność co do losów tytułu mistrzowskiego spowodowały, iż mecze mistrzowskie cieszą się niezwykłą frekwencją, a liczba publiczności sięga niejednokrotnie 2 tysięcy.

Na czele tabeli kroczą bezapelacyjnie od początku rozgrywek Orkan i Ł. T. S. G., między temi zespołami rozegra się też walka o pierwsze miejsce. Po rozgrywkach ostatniej niedzieli wyjaśniła się nieco zagmatwana sytuacja. Dzięki zwycięstwom Ł. T. S. G. nad Unionem i bezbramkowemu meczowi Orkanu z rezerwą Ł. K. S. na pierwsze miejsce wysu nęli się biało - czarni. Drugie miejsce ma Orkan, posiadający tę samą liczbę punktów, co i leader, jednakże o wiele gorszy stosunek bramek.

Oba te zespoły mają do rozegrania jeszcze po cztery mecze, gdyby też we wszystkich zwyciężyły, zdobycie mistrzostwa zależał będzie od spotkania Orkanu z Ł. T. S. G., które odbędzie się w czwartek, 15 sierpnia. W to popołudnie jedna bramka zadecydować może o tem, kto dojdzie do międzyokręgowych rozgrywek o wejście do ligi. Ogólnie jako faworyta wymieniają drużynę Ł. T. S. G., która już niejednokrotnie wykazała, iż w decydującym momencie zdobyć się potrafi na po trzebny wysiłek.

Prócz meczu z Orkanem mają biało - czarni do rozegrania jeszcze spotkanie z rezerwami Turystów i Ł. K. S., jak również z drużyną P. T. C. Orkan natomiast ma przed sobą stosunkowo trudniejsze mecze, w których najgroźniejszym przeciwnikiem będzie zespół Widzewa, mogący łatwo zgarnąć dwa punkty, a wówczas sprawa mistrzostwa byłaby przesadzona na korzyść Ł. T. S. G. W dalszych spotkaniach drużyna karolewska zmierzy swe siły w walce z Unionem i Sokołem zgierskim.

Tak wygląda sytuacja u góry tabeli, również i na końcu jest ona niemniej zagmatwana. Spadkiem do klasy niższej zagrożone są dwa zespoły prowincjonalne P. T. C., Sokół i Łódzki Hakoah. Stosunkowo najlepiej przedstawia się sytuacja Hakoahu, który rozegrał mniej spotkań, niż pozostali kandydaci do klasy B. Union i Burza znajdujące się chwilowo w strefie niezagrożonej spadkiem, muszą jednak poważnie wysilić się, aby zażegnać grożącą im jeszcze katastrofę.

Najbliższe tygodnie przyniosą już zupełne rozwiązanie sprawy, gdyż mistrzostwo musi być ukończony w ciągu miesiąca sierpnia. Obecnie po ostatnich meczach stan tabeli jest następujący:

	gier	pkt.	st. br.
1. Ł. T. S. G.	16	26	67 : 21
2. Orkan	16	26	43 : 19
3. Ł. K. S. I B	14	20	32 : 13
4. Widzew	16	20	40 : 27
5. W. K. S.	15	15	38 : 32
6. Union	15	11	41 : 50
7. Burza	17	11	28 : 40
8. Turysty I B	12	9	26 : 37
9. P. T. C.	14	9	22 : 47
10. Sokół	16	9	27 : 61
11. Hakoah	13	8	20 : 37

W tabelce tej uwzględniono już niedokończony mecz Turystów z Orkanem i zawody W. K. S. — Widzew, które wsku-

tek założonego przez Widzew profestu będą prawdopodobnie powtórzone.

H. Gol.

Nie przemęcać graczy ligowych!

Drużyny reprezentacyjne w meczach międzymiastowych winny rekrutować się z graczy A-klasowych

Spotkania międzymiastowe, do niedawna zaniechane z powodu braku terminów zajętych przez boje ligowe, znów u nas wchodzi w modę. Dawniej mecze takie wzbudzały zrozumiałe zainteresowanie System rozgrywania mistrzostw Polski, rzadkie odwiedziny jakiejś lepszej drużyny zamiejscowej względnie zagranicznej, aż do znużenia powtarzane spotkania miejscowych rywali — wszystko to wytwarzało atmosferę, w której zapowiedź przybycia elity piłkarzy z Warszawy, Krakowa, Poznania lub Górnego Śląska nby iskra elektryczna poruszała rzesze naszych sportowców.

Dzisiaj sytuacja zmieniła się zasadniczo: dzięki ligowemu systemowi rozgrywania mistrzostw Polski poznaliśmy doskonale wszystkie najlepsze zespoły Polski, wszystkie wybitne jednostki, ich umiejętności, braki, styl gry — jednym słowem dobre i złe strony, to też

zestawianie reprezentacji miast z graczy ligowych i rozgrywanie zawodów międzymiastowych w tych warunkach nie wzbudza już tego zaciękania.

W niedzielę rozegrane zostaną dwa spotkania międzymiastowe Łódź—Lwów oraz Łódź—Warszawa. Kapitan związkowy ŁZOPN. skład obydwu reprezentacji oparł na graczach ligowych, nie zważając na to, iż ci mają dosyć ciężkich meczy ligowych, że przemęceniem są nadzwyczajnym wysiłkiem w obronie swych barw klubowych, że walka o punkty wyczerpuje zawodników, bowiem utrata jednego punktu może spowodować katastrofę spadku do A klasy, że wreszcie gracze ci poproszą wzdychając z utęsknieniem do odpoczynku, by nabrać sił do dalszych zmagania.

Takiego właśnie odpoczynku pozbawia się ich obecnie i w tem, zdaniem naszym, tkwi błąd zasa-

dnicy. Do Warszawy wysła się kombinację czerwono-fioletową, upstrzoną dla urozmaicenia czarnobiałą łatką, a z drugą, w myśl tej recepty spreparowaną, drużyną, oczekuje się przybycia lwowian.

Od meczy międzymiastowych winni być gracze ligowi stanowczo zwolnieni. ŁZOPN zawody takie winien wykorzystać dla wprowadzenia w świat młodego pokolenia piłkarzy, rwących się i łaknących zaszczytu, którym przeciążają się innych. Łódzka A klasa stoi na wysokim poziomie, kluby tej miary co LTSG, WKS, Orkan, Widzew są dziś w stanie wyłonić z siebie dobrą reprezentację, która ujmę naszemu miastu nie przyniosłaby tak, jak nie przyniosła jej we Lwowie, gdy tymczasem operowanie graczami ligowymi, przemęczonymi ofiarą ponoszoną dla klubu, dało opłakany rezultat na meczu z odmłodzonym składem Warszawy.

Walki francuskie w cyrku

Wczorajsze walki francuskie w cyrku nie należały do zbyt ciekawych, to też publiczność dopisała nieszczęśliwie.

W pierwszej parze walczyli Czarna Maską — Sztoll. Trudno doprawdy coś napisać o sposobie walki nieznanego zapasnika, bowiem walczył on zaledwie 50 sekund. Ten krótki czas wystarczył nieznanemu, by chwycić przeciwnika w przedni pas, zakręcić młynka i ułożyć go na obie łopatkę.

Następnie walczyli Pooshoff — Willing. Spotkanie to nie należało do emocjonujących. Obaj są zapasnikami ciężkiej wagi, wykazywali kolosalną siłę, lecz żadnych efektów technicznych nie było. Przy lekkiej przewadze Pooshoffa walka po 20 minutach została nie rozstrzygnięta.

Jako trzecia para zmierzali się Garkowienko z Michaelisem. Początkowo stroną atakującą jest litwin, który dość często zastosowuje „makarony”. Garkowienko walczy defensywnie, lecz po pierwszej przerwie przechodzi do ataku i nadaje walce szybkie tempo. W 24 minucie Michaelis chwytł Gar-

kowienkę w tylny pas, ten jednak zastosowuje bras roule i układa litwina na dywanie.

Wreszcie w ostatniej parze zmierzali się Sztekker — Bahn Samson. Była to walka wolno-amerykańska rewanżowa na żądanie Sztekkera. Zapasy prowadzone były ze zmienną przewagą. W 18 minucie Bahn Samson, uchwycy-

cony bardzo efektywnie przez Sztekkera, trzykrotnym uderzeniem ręki o dywan dał znak, iż się poddaje.

Dzisiaj walczą następujące pary. Czarna Maską — Schneider, Sztekker — Pooshoff (o pierwsze miejsce w turnieju), Bahn Samson — Willing. Wszystkie walki są decydujące.

Zawody kolarskie na Dynasach Szamota pokonany przez gości zagranicznych

W środę odbyły się czwarte z rzędu zawody kolarskie na Dynasach z udziałem Beauvranda, Cyarda, van Masenhova i Krackenbula oraz jeźdźców łódzkich. Beauvrand poprawił się znacznie i był najlepszym kolarzem toru. Tuż za nim należy postawić Szamotę, który był lepszy od pozostałych gości. Oprócz niego wyróżnili się z polaków Pusz i Podgórski. Wśród średniodystansowców najlepszym był Włodarczyk, który pokonał Krackenbula. W meczu międzynarodowym w grupie gości zwyciężył Beauvrand, w grupie łódzkiej Pusz, a w grupie warszawskiej

Szamota. W spotkaniu zwycięzców poszczególnych grup Beauvrand pokonał Szamotę o ćwierć koła, a Pusza o długość, uzyskując czas 12,6 sek. Spotkanie wyeliminowanych przyniosło zwycięstwo van Masenhovowi przed Podgórskim i Szmiedtem w czasie 12,6 sekund, w trzeciej grupie zwyciężył Kendzia przed Guyardem i Einbrodem. Bieg długodystansowców wygrał Włodarczyk przed Oksituczem. Mecz z dwóch startów Włodarczyk — Krackenbul przyniósł ciekawe zwycięstwo Włodarczyka, który nadrobił na dystansie 10 km. 60 metrów.

Kalendarzyk sportowy

na dziś i jutro

Kalendarzyk gier sportowych na dziś i jutro przedstawia się następująco:

SOBOTA

Piłka nożna. Boisko WKS. godzina 15. Kadimah II — Hasmorea II. Przedmecz rezerw. godz. 17 Kadimah — Hasmorea. Mecz o mistrzostwo kl. B. Boisko Wodna godz. 15: Pogoń II — TUR II. Przedmecz rezerw, godz. 17 Pogoń — TUR. Mecz o mistrzostwo klasy B. Boisko ŁKS. godz. 17-ta Kraft — Zjednoczone. Mistrzostwo klasy C. Boisko Geyera godz. 17: Szttern — Poznański. Mistrzostwo klasy C.

NIEDZIELA

Piłka nożna. Boisko ŁKS godz. 10,15 Słowacki — Geyer. Mecz o mistrzostwo klasy C. Boisko Wodna godz. 10,15 Hakoah — Union. Mecz o mistrzostwo klasy A. Boisko Geyera godz. 10,15 Kolejowy — Huragan. Mecz o mistrzostwo klasy C. Boisko WKS. godz. 15,30 Bieg — Kadimah. Przedmecz przed spotkaniem Łódź — Lwów, godz. 17-ta Łódź — Lwów. Spotkanie międzymiastowe.

PROWINCJA: Piłka nożna. Pabjanice: Sobota boisko Kruschender godz. 17 Szttern — Burza. Mistrzostwo klasy C. Boisko Burzy godz. 14,30 Jutrzenka — Makabi. Mistrzostwo klasy C. Niedziela. Boisko Kruschender godz. 10,15 Kruschender — Rudzki Boisko Burzy: godz. 10,15 LTSG — Burza. Mecz o mistrzostwo klasy A. Kolarstwo: Finisz pierwszego etapu biegu dookoła Polski oraz zawody kolarskie.

Skład drużyny czeskosłowackiej

na mecz z Polską

Czechosłowacka reprezentacja amatorska, która gra w Krakowie 4 sierpnia przeciwko Polsce wystąpi w następującym składzie: Andrejko (Cechie Karl Kuchinka (DVC), Nowak (Slavia), Schillinger, Stevl (DVC), Cetkowsky (Prostejow), Szoral Bulla (Bratislava), Woltyk, Prudyk (Mor. Slavia), Uhar (Bratislava). Rezerwowi: Muchat, Vodiczka, Vesely. Sędziować będzie p. Langenus z Belgii.

Mecz Union—Hakoah

odbędzie się przy ul. Wodnej

Jak się dowiadujemy, mecz Union — Hakoah odbędzie się w niedzielę o godz. 10 m 15 przed południem na boisku, przy ul. Wodnej a nie jak pierwotnie podawano na boisku O. K.

Pietkiewicz

zaproszony do Berlina i Paryża

Pietkiewicz startować będzie 18 sierpnia na międzynarodowych zawodach w Berlinie

Mecz akademicki

Polska—Węgry—Włochy

Wyznaczone na 9—11 sierpnia zawody akademickie o mistrzostwo świata w Budapeszcie zostały odwołane, a zamiast nich odbędzie się mecz akademicki Polska — Węgry — Włochy w konkurencjach męskich. Skład drużyny polskiej będzie następujący: Kostorzewski, Jaworski I. Jaworski II, Trojanowski II, Pietkiewicz, Zuber, Piechocki, Nowak oraz prawdopodobnie Baran, Pernak, Forys, Malanowski.

POSZUKUJE

pokoju

z niekrępującym wejściem. Oferty sub. „G. G.” do admin.

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych, leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 59-40.

Przyjmuje od 8—10 i od 5—9 wiecz. w niedziele i święta od 9—1. Oddzielna poczekalnia dla pań

REFORMA PODATKOWA W POLSCE

obejmie narazie podatek obrotowy i dochodowy

W tych dniach odbyła się w departamencie podatkowym minist. skarbu wewnętrzna narada pod przewodnictwem naczelnika Michalskiego w sprawie projektowanej reformy podatkowej. Omawiane były w ogólnych zarysach kwestje reformy podatku obrotowego i podatku dochodowego.

Co się tyczy podatku obrotowego, to wysuwany jest zamiar ogólnego obniżenia stawki po-

datku pobieranego od obrotu w handlu do 1 proc., zaś od przedsiębiorstw, prowadzących formalne księgi handlowe do pół proc.

Co się tyczy innych momentów, obowiązującej dziś ustawy, a wymagających koniecznej reformy, to kwestja ta narazie nie była wysuwana.

Co się tyczy podatku dochodowego, to omawiana była sprawa

ewentualnego zwolnienia od podatku dochodowego zysków osób prawnych, osiąganych w pozycjach majątkowych.

W najbliższym czasie odbędzie się dalsze konferencje w tych sprawach i jest przeto nadzieja, że z początkiem sesji sejmowej odpowiednie wnioski ministra skarbu zostaną do izb ustawodawczych skierowane, albowiem tylko tą drogą da się projektowana reforma załatwić.

Czy wolno egzekwować zaliczki podatku obrotowego?

W ubiegłym miesiącu podaliśmy pokrótce treść znamiennego wzrostu N. T. A., z którego wynika, że władze skarbowe nie mają prawa egzekwować na leżności przypadających z tytułu zaliczek kwartalnych i miesięcznych podatku obrotowego na bieżący rok podatkowy.

Wyrok najwyższego trybunału administracyjnego z dnia 22 grudnia 28 roku L. rej. 4778-25 w szczególności przedstawia się jak następuje:

W myśl art. 56 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, płatnicy, podpadający pod postanowienie 1-go ustępu tego artykułu — a tak widocznie kwalifikuje skarżącą spółdzielnię władza pozwana — obowiązani są do uiszczenia zaliczek na podatki od obrotu w terminach, ustawą określonych. Dowody

wpłat mają być w myśl ustawy z tego artykułu dołączane do zeznania, kończy zaś ustęp tego artykułu postanawia, że od nieopłaconych w terminie kwot zaliczek pobierane będą kary za zwłokę „jak od zaległości podatkowych”. Już z tego końcowego przepisu wynika, że nieopłacony w terminie zaliczka nie jest zaległością podatkową; poza tem zaś brak w ustawie wszelkich postanowień, dotyczących trybu postępowania odnoszące do tych zaliczek, a w szczególności też brak określenia kompetencji, tudzież toku instancji. — Wszystko to dowodzi, że obowiązek opłaty zaliczek poza sankcją ostatniego ustępu art. 56 żadnej innej sankcji ustawowej nie posiada. W konsekwencji tego wezwania urzędowe do uiszczenia zaliczki niezaopatrzone również sankcją karną z rozdziału VI ustawy, nie rodzi dla strony żadnego obowiązku, a temsamem nie ulega też zaskarżeniu środkami prawnymi do wyższej instancji. Dopiero bowiem po prawidłowym ustaleniu obowiązku podatkowego przez właściwe władze staje się aktualnym przepis artykułu 56 ustęp ostatni o pobieraniu kar za zwłokę od nieopłaconych w terminie kwot zaliczek. Kwestja więc zaliczek jest jedynie

sprawą incydentalną, zależną w zupełności od wyników postępowania wymiarowego i nie ulega samoistnemu rozpatrywaniu już choćby z tego powodu, że żaden przepis prawny nie wskazuje organów, któreby miały być do tego powołane.

W tym stanie rzeczy władza pozwana, jak to zresztą sama trafnie zaznacza w odpowiedzi na skargę, nie miała powodu do rozstrzygnięcia środka prawnego, niesionego przeciwko wezwaniu, a wdając się w takie rozstrzygnięcie wykroczyła przeciw przepisom prawa formalnego, wprawdając temsamem stronę w błąd, co do istoty rzeczowego wezwania, tudzież jego ewentualnych konsekwencji prawnych.

Zaznaczyć jednocześnie należy, że władze skarbowe narazie nie stosują się do tego wyroku.

(z)



Dziś i dni następnych!
Wspaniała podwójny program
wytwórni First National

Szkarłatne Róże i Czerwone Usta

Dzieje szlagierowej piosenki o różach i calusach. W roli głównej czarująca LIANA HAID

Przygody jednej nocy w kawiarni, w dancingu, w domu, na wodzie i pod ziemią.

— II. —
Najwdzięczniejsza gwiazda ekranu COLLEEN MOORE

Panienska z barem na kółkach

Kelnerka — tancerka — lotniczka — księżniczka... oto cztery kolejne przemiany rozkosznej Colleen Moore. Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symf. pod dyr. A. Czudnowskiego. Początek przedst. o godz. 4-ej popoł., w sob. o godz. 2-ej, w niedziel. o godz. 12 w poł., ostatniego o g. 10-ej w.

CENY MIEJSC ZNIŻONE.
W sob. od 2-ej do 4-ej, w niedzielę od 12-ej do 3-ej po poł. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1.— zł.

Handel włókienniczy Poznania pod znakiem sezonowego ożywienia

Sezon letni u hurtowników, uważać należy za zakończony.

Obroty i wpływy były naogół mniejsze niż w roku zeszłym. Ilość protestowanych weksli stale powiększa się. Hurtownicy obecnie przygotowują się do nowego sezonu zimowego. Handel detaliczny ożywił się z powodu korzystnej pogody. Wielki popyt istnieje na towary letnie, a mianowicie: jedwabie, muśliny, woale, sztuczne jedwabie i kretony. Na ożywienie ruchu we wszystkich działach wpływa niewątpliwie i P. W. K.

Obroty naogół utrzymały się, a częściowo są o 10 — 15 proc. lepsze. Sprzyjająca pogoda w lipcu i przyspieszalnie w sierpniu przyczyni się niewątpliwie do dalszego uzdrowienia tej branży.

Przy zakupach sezonowych na zimę 1929-30 daje się już zauważyć wzrost cen na trykoty i to o 8 — 10 proc. Fabrykanci motywują podwyższenie cen na trykoty podwyższeniem płac dla robotników, którzy w 2 strejkach tego-rocznych uzyskali 15 proc. podwyżki.

Rynek sztucznego jedwabiu pod znakiem szybkiego rozwoju produkcji

W zawrotnym wprost tempie rozwija się fabrykacja sztucznego jedwabiu, o czem świadczą następujące cyfry: W r. 1913 produkcja światłowa sztucznego jedwabiu wynosi 11.000 tonn, w r. 1926 podniosła się do 100 tys. tonn, w r. 1927 do 132.000, zaś w roku ubiegłym osiągnęła 140.000 tonn. W ciągu 15 lat od

r. 1913 do 1928 oznacza to wzrost o 1.172 proc. W produkcji jedwabiu sztucznego na pierwszem miejscu znajdują się Stany Zjedn. W r. 1927 produkcja Stanów Zjednoczonych wynosiła 24.300 tonn. Następnie Włochy z produkcją 22.500 tonn, oraz na trzecim miejscu Niemcy z produkcją 16.300.

Stany Zjednoczone w odwrocie Cła amerykańskie będą obniżone

Z Waszyngtonu donoszą: Wedle informacji, jakie się przedostały z poufnego posiedzenia senatorów, redagujących nowelę do taryfy celnej, mają być zredukowane stawki na

drzewo, gonty, cegły i cement. Przy samochodach ma być skreślona dotychczasowa klauzula wzajemności, tak że będzie od nich pobierana opłata 2 procent wartości.

Uruchomienie zakładów przemysłowych wymaga zezwolenia urzędu przemysłowego i instancji

Urząd przemysłowy 1-ej instancji przy zatwierdzaniu projektów urządzeń zakładu przemysłowego zawiadamia petenta o warunkach, niezbędnych ze względu na bezpieczeństwo i higienę pracy, bez zachowania których zakładu nie wolno uruchomić.

Ponieważ zdarzają się wypadki, iż przedsiębiorcy uruchamiają zakłady przemysłowe przed wykonaniem wydanych poleceń, urząd przemysłowy 1-ej instancji przestrzega, że winni po wyższego przekroczenia pociąga

ni będą do odpowiedzialności administracyjno-karnej: kar ni — zgodnie z przepisami ustawy o prawie przemysłowym — aresztem do 14 dni i grzywną do 1.000 złotych.

Polski towar, przez polskie porty na polskich okrętach — oto współczesne hasła gospodarczego rozwoju państwa

Bomba wkrótce wybuchnie!!

Wielka niespodzianka dla kinomanów, 2 asy ekranu

Lya de Putti Adalbert Schlettow - z filmu „Wołga, Wołga“ w arcyfilmie W IMIENIU CARA

W pętach ochrony carskiej. — Tajemnice Petersburga. i Hulanki oficerów carskich. Tragedja shańbionej studentki

Oto następny przebój kina „Palace“

Programy Luny nie znają lata

w następnej zmianie

Znów dwa wielkie przeboje!

I. Życie jest piękne

Historja kobiety, której nie wolno myśleć o zamążpójściu.

II. Garsonki i drapacze nieba

Ultra-nowoczesna komedia.

HELENÓW

L. Ż. T. G. S. „BAR-KOCHBA“ L. Ż. T. G. S.

HELENÓW

JUTRO, dn. 4 sierpnia r. b. o godz. 3-iej po poł. odbędzie się

WIELKA ZABAWA OGRODOWA

UROZMAICONA PROGRAMEM I POŁĄCZONA Z
POPISEM GIMNASTYCZNO-SPORTOWYM: Ćwiczenia gimnastyczne. Zapasy Rzymsko-Greckie. Zawody bokser-
skie. Dźwiganie ciężarów. Fantowa loteria. Koło szczęścia. Fajerwerki
DWIE ORKIESTRY. DWIE ORKIESTRY.
Ceny biletów: dla dorosłych Zł. 1.50, a dla uczącej się młodzieży 50 gr.

Kino SPÓŁDZIELNI

Sienkiewicza 40.
Dziś i dni następnych!
„Człowiek śmiechu”
Potężne arcydzieło filmowe, osnu-
te na tle powieści Victora HUGO
„L'HOMME QUI RIT”
W rolach głównych:
CONRAD VEIDT i MARY PHILBIN.
KINO w OGRODZIE.

Następny program:
„Śpiewaczka ulicy Rosita”
W roli głównej: Mary PICKFORD.
Film będzie ilustrowany śpiewem.
W dni powszednie, z wyjątkiem
sobót, początek seansów o godz.
4-iej, zaś w soboty, niedziele
i święta o g. 2-iej w poł. Ostatni
seans o godz. 10. — Na pierwszy
seans ceny miejsc niższe.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)
Od 30. VII. do 5. VIII. 1929
DLA DOROSŁYCH:
CIERNISTA DROGA
Księżny Woronców
W rolach głównych:
Zuzanna Belmas, Grzegorz
Chmara i Włodzimierz Gajdarow
DLA MŁODZIEŻY:
Dramat sportowy w 12 aktach
ŻELAZNY CZŁOWIEK
(Zakończenie).
Początek seansów dla dorosłych o
godz. 18.45 i 21, w soboty i w
niedziele 16.45, 18.45 i 21.
Początek seansów dla młodzieży
o g. 15-iej i 17.—, w soboty i nie-
dziele o 13 i 15-iej.

Poradnia WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuję
2— 3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp,
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na
syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem
i urologiem
Gabinet Światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł.

Dr. med.
HELLER
Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 79-89
powrócił.
Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz.
w niedzielę od 11—2 po południu.
Dla pań spec. od godz. 4—5
po poł. dla niezamożnych
CENY LECZNIC.

Do akt.
Nr. E. 1565 | 29 r.

Ogłoszenie.
Komornik Sądu
Grodzkiego w Ło-
dźi i rewiru Leo-
nard Naborowski,
zamieszkały w
Łodzi, przy ul.
Główniej 17, na
zasadzie art. 1030
Ust. Post. Cyw.
ogłasza, że w dniu
9 sierpnia
1929 roku od go-
dziny 10-iej rano
w Łodzi, przy ul.
Rzgowskiej 109
odbędzie się sprze-
daż przez licytację
ruchomości, nale-
żących do
Józefa
Szafrńskiego
składających się z
autobusu Nr.
ewid. L. D. 80206
ocenionego na
sumę 1000 zł.
Łódź, 29.7. 29 r.
Komornik
L. Naborowski

Do akt.
Nr. 1254 | 29 r.

Ogłoszenie.
Komornik Sądu
Grodzkiego w Ło-
dźi i rewiru Leo-
nard Naborowski,
zamieszkały w
Łodzi, przy ul.
Główniej 17, na
zasadzie art. 1030
Ust. Post. Cyw.
ogłasza, że w dniu
7 sierpnia
1929 roku od go-
dziny 10-iej rano
w Łodzi, przy ul.
Napiórkowskiego
86
odbędzie się sprze-
daż przez licytację
ruchomości, nale-
żących do
Benjamina Keniga
składających się z
mebli
ocenionych na
sumę 516 zł.
Łódź, 12.7. 29 r.
Komornik
L. Naborowski

Do akt.
Nr. 1580/29 r.

Ogłoszenie.
Komornik Sądu
Grodzkiego w Ło-
dźi i rewiru Leo-
nard Naborowski,
zamieszkały w
Łodzi, przy ul.
Główniej 17, na
zasadzie art. 1030
Ust. Post. Cyw.
ogłasza, że w dniu
16 sierpnia
1929 roku od go-
dziny 10-iej rano
w Łodzi, przy ul.
Engla 37
odbędzie się sprze-
daż przez licytację
ruchomości, nale-
żących do
Bertolda
Cynapolda
składających się z
mebli
ocenionych na
sumę 1430 zł.
Łódź, 25.7. 29 r.
Komornik
L. Naborowski

Największa sensacja sezonu T. E. LAWRENCE

„BUNT ARABÓW”

Powieść
Cena Zł. 7.00

T. E. LAWRENCE „który podczas wojny świato-
wej wywołał powstanie szeregów arabskich
przeciw Turcji.
Gdyby posiadał ambicje **NAPOLEONA**
mógłby zostać cesarzem ubóstwiających go
Arabów”.

BERNARD SHAW
nazwał „Bunt Arabów” **najlepszą książką
wojenną od czasów słynnych pamiętników
Juljusza Cezara.**

Dalszy ciąg przygód T. E. LAWRENCE'A ukaże
się w dziele p. t. **BURZA nad AZJĄ.**

Żądać we wszystkich księgarniach, czytelniach i
kioskach kolejowych „Ruchu” oraz bezpośrednio w
Wydawnictwie „Biblioteka Groszowa” Warszawa
Moniuszki 11.

Do akt.
Nr. 1061-29 r.

Ogłoszenie.
Komornik VI re-
wiru Sądu Grodz-
kiego w Łodzi,
Leon Wąsowski,
zamieszkały
w Łodzi,
przy ul. Wólczań-
skiej 10, na zasa-
dzie art. 1030 U.
P. C. ogłasza, że
w dniu
20 sierpnia
1929 r. od godz.
10 rano w Łodzi,
przy ul.
Piotrkowskiej 22
odbędzie się sprze-
daż z przetargu
publicznego ru-
chomości, nale-
żących do
Szlamy Helfgotta
i składających się
z kółder
pluszowych
oszacowanych na
sumę Zł. 1000.—
Łódź, dn. 2.VIII.29
Komornik
L. Wąsowski

PIJCIE TYLKO
Najbardziej orzeźwiający napój
CHABOMLEK
na czystym kwasie mlecznym
z fabryki napojów gazowych
ŹRÓDŁO
Łódź, Kilińskiego 97, tel. 9-87 i 33-72.

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
KOWALSKINA
USUWA NAJSILNIEJSZE
BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

Do akt.
Nr. 1457. | 1928 r.

Ogłoszenie.
Komornik pr.
Sądu Grodzkim
w Łodzi, Jan Rzy-
mowski, zamie-
szkały w Łodzi,
przy ul. Sienkie-
wicza 67, na za-
sadzie art. 1030
U. P. C. ogłasza,
że w dniu 9
sierpnia 1929 r. od
godz. 10 rano w
Łodzi, przy ul.
Gdańskiej 81
odbędzie się
sprzedaż z prze-
targu publicznego
ruchomości, nale-
żących do
firmy „Jozef
Lwów” i Józefa
Lwowa
i składających się
z mebli, koni,
uprzęży i innych
rzeczy
oszacowanych na
sumę Zł. 8820.—
Łódź, 24.7. 29 r.
Komornik
Jan Rzymowski

Nr. 832/29

Obwieszczenie
Komornik Sądu
Grodzkiego w Ło-
dźi, XVI rewiru,
Rafał Sakkiłari,
zamieszkały w Ło-
dźi, przy ul. Rad-
wańskiej Nr. 3, na
zasadzie 1030 art.
Post. cywiln., o-
głasza, że w dniu
13 sierpnia 1929 r.,
od godz. 10 rano
w domu Nr. 41
przy ul.
Al. I Maja
odbędzie się
licytacja rucho-
mości należących
do Szmula
Kendzielewskiego
składających się
z mebli
oszacowanych na
zł. 425.—
Spis rzeczy i szac-
unek tychże
przejrzany być
może w dniu li-
cytacji.
Komornik
R. Sakkiłari.

Nr. 1357 | 29 r.

Obwieszczenie
Komornik Sądu
Grodzkiego w Ło-
dźi, XVI rewiru,
Rafał Sakkiłari,
zamieszkały w Ło-
dźi, przy ul. Rad-
wańskiej Nr. 3, na
zasadzie 1030 art.
Post. cywiln., o-
głasza, że w dniu
16 sierpnia
1929 r. od godz.
10 rano w domu
Nr. 138 przy ulicy
Gdańskiej od-
będzie się licyta-
cja ruchomości
należących do
Lajba Szuknicka
składających się z
warsztatów
mechanicznych
oszacowanych na
zł. 575.—
Spis rzeczy i szac-
unek tychże
przejrzany być
może w dniu li-
cytacji.
Komornik
R. Sakkiłari.

Doktor
MAKOWSKI
CEGIELNIANA 25, TEL. 26-87
powrócił
Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych
LECZENIE ŚWIATŁEM
(lampą kwarcową)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9.
w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań od 5 do 6 po poł.
oddzielna poczekalnia.

Do akt.
Nr. 1480-1929 r.

Ogłoszenie.
Komornik IX
rewiru Sądu
Grodzkiego w Ło-
dźi, Zygmunt Ma-
kowski, zamiesz-
ka w Łodzi, przy ul.
Narutowicza 49,
na zasadzie art.
1030 U. P. C. o-
głasza, że w dniu
19 sierpnia 1929 r.
od godz. 10 rano
w Łodzi, przy ul.
Kościelnej Nr. 6
sklep 69
odbędzie się sprze-
daż z przetargu
publicznego ru-
chomości nale-
żących do Estery
Biderman
i składających się
z materiałów
lokalowych
oszacowanych na
sumę Zł. 900 —
Łódź, dn. 1.8.29
Komornik
Z. Makowski.

Do akt.
Nr. 776-1929 r.

Ogłoszenie.
Komornik IX
rewiru Sądu
Grodzkiego w Ło-
dźi, Zygmunt Ma-
kowski, zamiesz-
ka w Łodzi, przy ul.
Narutowicza 49,
na zasadzie art.
1030 U. P. C. o-
głasza, że w dniu
9 sierpnia 1929 r.
od godz. 10 rano
w Łodzi, przy ul.
Franciszkańskiej
38
odbędzie się sprze-
daż z przetargu
publicznego ru-
chomości, nale-
żących do
Mendla Wina
i składających się
z różnych rzeczy
oszacowanych na
sumę Zł. 500.
Łódź, dn. 1. VIII.29
Komornik
Z. Makowski

Dr. med.
Szymon Goldryng
Gabinet Rentgenologiczny
Południowa 9, tel. 27-64.
Przyjmuje od g. 7 1/2—8 1/2 rano, od g.
1—2 1/2 pp. i 7—8 wiecz.

FotoMechanik
Przyjmuje aparaty Fotograficzne
do reperacji oraz wywołuje,
kopuje i powiększa. Roboty
wykonuje solidnie, punktualnie
i po cenach konkurencyjnych.
Piotrkowska 141
FIRCHO.

ZA WYNAGRODZENIEM.
Moszek Berek Chwat zagubił dowód
osobisty wydany w Łodzi wraz z le-
gitymacją wydaną przez Związek
Zawod. Muz. Rzpłitej P. Zwrócić za
wynagrodzeniem do Zw. Zaw. Muz.
Oddz. w Łodzi, Piotrkowska Nr. 79.
446—3

JEDEN
lub dwa razem elegancko umeblowa-
ne pokoje do wynajęcia. Przejazd 36,
m. 4. 487-1

SKLEP
z mieszkaniem i z urządzeniem skle-
powym zaraz do wynajęcia od gospo-
darza. Wiznera 12. 472-2

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi
w Łodzi zł. 5,60, za odnośnienie — 40 groszy z przesyłką pocztową
w kraju — zł. 6,50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy: 1 strona i w tekście 40 gr., strona 5 szpalt. —
Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr
str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu; najmniejsze 1.20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. —
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 pr.
firm zagranicznych o 100 proc., za zastrzeżone miejscowe dopłata.